



Świadectwo maturalne – początkiem dojrzałości

## W starej-nowej szkole bez różowych okularów

Tegoroczni maturzyści Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II zdobyli maturę w nowym gmachu. A zdawali egzaminy tak, że dyrektor szkoły Adam Błaszkiwicz nie powstrzymał się od emocji – na protokole egzaminacyjnym z języka angielskiego dużymi literami wpisał – "Jestem z Was dumny".

Cztery starsze klasy ogromnej szkoły Jana Pawła II, mianowicie IX-XII, pierwszy rok miały taki komfort, że stanowiły oddzielny zespół szkoły średniej. Jak na razie średniej, gdyż wszystko wskazuje na to, że szkole zostanie nadany status gimnazjum. I chociaż gmach w dzielnicy Karolinki nie należy do szkolnych lokali najnowszej generacji, jednak stare mury nie były przeszkodą do dobrej nauki uczniów i rzetelnej pracy nauczycielskiej.

### Wskaźniki lepsze od krajowych

Nauczycielka angielskiego Nana Sienkiewicz ma szczególne powody do radości. To właśnie jej uczniowie, których uczyła angielskiego od piątej klasy, tak doskonale spisali się na państwowych egzaminach maturalnych, że dyrektor nie powstrzymał się od emocji i dopisał na dokumencie pochwałę pod adresem maturzystów.

Wczoraj po południu w Szkole Średniej im. Jana Pawła II 122 absolwentom wręczono świadectwa maturalne. Pięciu z nich otrzymało dyplomy z wyróżnieniem.

Gdy się patrzy na wystrojone, piękne dziewczęta, na eleganckich



Już mamy świadectwa dojrzałości

Fot. Marian Paluszkiwicz

chłopaków, wydaje się, że całe życie szkolne minęło im beztrąsko. A przecież, jak powiedział dyrektor Adam Błaszkiwicz, przypominając to, co było, nie uczono młodzież patrzenia na świat przez różowe okulary. Poprzedzkę nauki i pracy ciągle tu podnoszono. Na wyniki nie trzeba było długo czekać.

Jak wyglądają maturzyści z "Jana Pawła" na tle maturzystów

w kraju? Porównajmy. Państwowy egzamin z matematyki składało 69 abiturientów. Za pierwszym podejściem nie złożyły go zaledwie 4 osoby, co stanowi 5,8 proc. A przecież właśnie państwowy z matematyki w skali krajowej wypadł najgorzej – nie złożyło go 16,6 proc. abiturientów.

Nie, z cudzego nieszczęścia nie można się cieszyć. Litewski jako egzamin państwowy składa-

ło 114 maturzystów. Nie zdało go zaledwie 0,88 proc., podczas gdy w kraju ten wskaźnik wynosi 11 proc.

Podobne porównania można kontynuować. I zawsze wypadną na korzyść tej nowej-starej szkoły. No i potwierdza się credo, wypisane nad sceną ku przestrodze kolejnych pokoleń – "Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia".

(Dokończenie na str. 7)

## Dymisja dyrektora Narodowej Agencji Płatniczej

### Ustuchał ministra

Dyrektor Narodowej Agencji Płatniczej (NAP) Evaldas Čijauskas, reagując na propozycję ministra rolnictwa Jeronimasa Kraujelisa podania się do dymisji, postanowił odejść z zajmowanego stanowiska.

W najbliższym czasie Čijauskas zamierza wręczyć rezygnację ministrowi, o czym na wczorajszej konferencji prasowej poinformował sekretarz stanu Ministerstwa Rolnictwa Vidmantas Kanopa. Powiedział on, że w agencji obecnie pracuje służba wewnętrznej kontroli. Jak twierdzi Kanopa, minister zaproponował Čijauskowi dymisję z związku z wnioskami audytu Kontroli Państwowej oraz ustalonymi przez Służbę Badania Wykroczeń Finansowych faktami wykorzystania



Fot. ELT

nia i podziału środków. "Jeśli Čijauskas nie podejmie decyzji, zostanie powołana komisja badania wykroczeń służbowych i etyki służbowej, która dostarczy odpowiednich wniosków i ocen" – stwierdził Kanopa.

(Dokończenie na str. 3)

## Wybuch gazu zniszczył zakład w Wilkomierzu

### Śmierć w gruzach

Wybuch w jednym z zakładów, jaki wstrząsnął Wilkomierzem o godzinie 7.33 rano, pochłonął już jedno życie, jeszcze 5 osób z ciężkimi poparzeniami przewieziono do Kowieńskiej Kliniki Uniwersyteckiej, około 12 osób umieszczono w szpitalu rejonowym w samym Wilkomierzu.

– W pierwszych godzinach po wybuchu w mieście panowało pewne zamieszanie. Ludzie wszelkimi sposobami próbowali dowiedzieć się o losie swych krewnych, bliskich, znajomych. Nasi funkcjonariusze musieli interweniować, aby nie dopuścić ludzi do ruin, jakie pozostały po zakładzie – powiedział "Kurierowi" dyżurny wilkomierskiego komisariatu policji.

Do tragedii doszło około godziny 7.33 rano, potężny wybuch wstrząsnął Wilkomierzem. Jak powiedział "Kurierowi" dyżurny w wilkomierskim sztabie Ochotniczej Służby Ochrony Kraju, "mieszkańcy miasta poczuli jak zadrżała ziemia, co prawda, na szczęście, domy mieszkalne, znajdujące się w odległości 200 metrów od zakładu "Ukmergės gelžbetonis", w którym doszło do tragedii, nie ucierpiały. Według naszych informacji, z okien domów nie wyleciały nawet szyby".

Mniej szczęścia, niż mieszkańcy okolicznych domów, mieli pracownicy przedsiębiorstwa, którzy w chwili wybuchu kończyli właśnie nocną zmianę.

(Dokończenie na str. 5)

"Kurier Wileński" można nabyć we wszystkich sklepach

MINIMA  
MEDIA

MAXIMA  
MARKET

### W NUMERZE

Kraj ————— 2

Wystawa i koncert

W Domu Kultury Polskiej odbyło się otwarcie wystawy prac Wioletty Jaskólskiej „Pejzaże – rysunek i tkanina”.

Kultura ————— 6

Dziesięć dni w Anglii

Zespół tańca ludowego "Zgoda" z Rudomina koncertuje dużo. A właściwie bardzo dużo. A każdy koncert, to nie tylko zaprezentowanie swego dorobku, ale jednocześnie okazja pozyskania nowych przyjaciół.

Nauka i technika — 8

Im mniej myślisz, tym... lepiej

Jeśli chcesz dobrze panować nad samochodem, najpierw naucz się panować nad własnymi myślami. Nie wciągaj się w zbyt angażujące rozmowy, nie myśl o kłopotach w pracy i domu, nie zajmuj się skomplikowanymi kalkulacjami.

Sport ————— 9

Zabójcza mieszanka wakacyjnej pogody

Z wyścigu Tour de France odpadło dotąd 27 zawodników, co w większości przypadków było konsekwencją nieznośnych upałów.

### Sentencja

Czas zużywa i niszczy swoim wpływem to co doczesne. Toteż więcej wieczności zawiera przeszłość niż teraźniejszość.

SIMONE WEIL



9 771392 040004



## Kalejdoskop aktualności

## Ubolewanie ministra

Minister środowiska Arūnas Kundrotas wyraża ubolewanie z powodu "problemów współpracy" z Rosją w dziedzinie ochrony środowiska.

Po spotkaniu z prezydentem Rolandasem Paksasem minister powiedział wczoraj dziennikarzom, że dotychczas kierowane przez niego ministerstwo nie otrzymało żadnej oficjalnej pisemnej odmowy na propozycję wpuszczenia międzynarodowych ekspertów do złoza "D-6" na Bałtyku, w pobliżu Mierzei Kurońskiej.

Minister środowiska powiedział dziennikarzom, że dotychczas brak informacji z Rosji na temat zauważonych na Bałtyku w obwodzie kaliningradzkim plam ropy.

## "MG Baltic" pozwał posłów

Koncern "MG Baltic", pretendujący do prywatyzacji największego litewskiego przedsiębiorstwa produkcji alkoholu "Stumbras", wczoraj zaskarżył przed sądem wypowiedzi dwóch posłów i poprosił o przysądzenie 400 tys. Lt za podważenie reputacji własnej oraz spółki "Mineraliniai vandenys".

## Treści się nie komentuje

Uwikłany w skandale parlamentarzysta Vytautas Štusauskas, który się znalazł w polu widzenia praworządności, wczoraj przed południem przekazał doradcy prezydenta ds. bezpieczeństwa państwowego Evaldasowi Vaitkusowi pakiet dokumentów, których treść nie została skomentowana.

Parlamentarzysta do przekazania "materiału" wybrał klatkę schodową przy wejściu do Urzędu Prezydenta.

## Nic wspólnego z Białorusinami

Wiceminister ochrony kraju Jonas Gečas odrzuca możliwość stworzenia wspólnej litewsko-białoruskiej instrukcji obrony przeciwlotniczej do kierowania się w przypadkach naruszeń reżimu lotów w strefie Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Wiceminister ochrony kraju skomentował sugestie, wypowiedziane przez szefa lotnictwa wojskowego i obrony przeciwlotniczej Białorusi generała Olega Pafierowa w Mińsku podczas konferencji prasowej o tym, że oba kraje postanowiły w ciągu dwóch najbliższych miesięcy "stworzyć i zatwierdzić" instrukcję, którą kierowano by się w przypadku naruszenia reżimu lotów w regionie Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

## Śledztwo w sprawie blokady dróg

Funkcjonariusze, prowadzący śledztwo w sprawie podżegania rolników do blokady dróg, już wysunęli podejrzenia wobec przewodniczącego Izby Rolnej Jonasa Ramonasa i w tym tygodniu mogą zgłosić podejrzenia dotyczące kilku osób, które podjudzały rolników do blokady.

Funkcjonariusze, prowadzący dochodzenie wstępne w związku z blokadą przejścia granicznego w Kalwarii, we wtorek zapoznali szefa Izby Rolnej z treścią podejrzeń. Komendant komisariatu policji w Kalwarii Romualdas Kubilius powiedział, że Ramonas jest podejrzewany o zorganizowanie rozruchów. Za to przestępstwo Kodeks Karny przewiduje karę pozbawienia wolności do 5 lat.

## Dłuższe urlopy

Rząd postanowił przyznać doroczne dłuższe urlopy pracownikom socjalnym, zatrudnionym w domach opieki, w zakładach penitencjarnych, bądź w tymczasowych miejscach zamieszkania osób ryzyka socjalnego.

W zależności od miejsca pracy, płatny doroczny urlop wydłuży się im o 7 lub 14 dni kalendarzowych, do 35 lub 42 dni kalendarzowych rocznie.

(BNS)

KURIER  
WILEŃSKIAdres redakcji  
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

## Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julita Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

## W Domu Kultury Polskiej

## Wystawa i koncert

15 lipca w Domu Kultury Polskiej odbyło się otwarcie wystawy prac Wioletty Jaskólskiej „Pejzaże — rysunek i tkanina”. Rozwieszona w holu wystawowym DKP farbowane jedwabie stwarzały prawdziwie letnią, kolorową atmosferę, zaś rysunki w których dominuje różnej intensywności kolor szary wyglądają elegancko i poważnie.

Jak poinformowała „Kurier” wicedyrektor Domu Beata Czaplińska, Wioletta Jaskólska pochodzi z Lidzbarka Warmińskiego.

Studiowała w olsztyńskiej WSP na wydziale artystycznym, kierunku Wychowanie Plastyczne, później studia o tym samym kierunku na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, zakończone dyplomem z grafiki. Odbyła stypendia pobytowe w Paryżu i w Rzymie.

Od 1996 roku wykłada na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, w roku bieżącym obroniła doktorat w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Miała 10 wystaw indywidualnych i 17 zbiorowych. Przed wszystkim uprawia malarstwo i rysunek. Na werniszu Wioletta opo-



Na werniszu Wioletta opowiedziała o swojej twórczości, o technice malowania na jedwabiu, inspiracjach  
Fot. Bronisława Kondratowicz

wiedziała o swojej twórczości, o technice malowania na jedwabiu, inspiracjach. Goście oglądali wystawę przy lampce wina oraz dźwiękach muzyki Chopina. Wystawa potrwa do 5 sierpnia.

Po werniszu wszyscy się udali do sali na koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Lubartowiacy”. Zespół istnieje od 1959 roku, a na scenie wyraża prawdziwą pochwałę folkloru polskiego. Byli uczestnikami i zdobywcami wielu nagród na festiwa-

lach krajowych i międzynarodowych.

W swoim repertuarze mają narodowe tańce polskie, jak też regionalne, posiadają piękne, autentyczne stroje.

Kierownikiem artystycznym zespołu jest Waldemar Świrszcz. Na scenie Domu Kultury Polskiej pokazali 1,5-godzinny koncert i zasłużyli na głośne, szczere brawa oraz tradycyjne 100 lat od widowni wileńskiej.  
A. P.

## Minimalne pobory od września wzrosną do 450 Lt

## Pierwsza podwyżka od pięciu lat

Od września br. minimalne wynagrodzenie miesięczne (MWM) wzrośnie z 430 do 450 Lt, a minimalne wynagrodzenie godzinowe — z 2,53 do 2,67 Lt. Zwiększenie MWM wczoraj zaprobował rząd. Według danych Departamentu Statystyki, minimalne wynagrodzenie otrzymuje ponad szóstą część mieszkańców Litwy.

Jak głosi komunikat służby prasowej rządu, zwiększenie minimalnych uposażeń od września do końca tego roku budżetowi dodatkowo kosztowałoby 1,77 mln Lt, w tym dla Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych ("So-

dry"), około 0,42 mln Lt. Ponadto 0,58 mln Lt stanowiłyby dodatkowe wydatki Funduszu Zatrudnienia.

Niemniej, wraz ze wzrostem minimalnych wynagrodzeń, dochody budżetu w ciągu 4 miesięcy powinny wzrosnąć o 4,99 mln Lt, a "Sodry" — o 5,14 mln Lt.

Przy obliczaniu wynagrodzeń państwowych oraz dodatków za posiadane stopnie nadal bazowym wynagrodzeniem pozostanie 430 Lt.

MWM nie zostanie też zwiększone dla osób, których dochody ze sprzedanej produkcji rolnej sta-

nowią ponad 50 proc. ogółu dochodów. Minimalne pobory nie wzrosną również dla rolników oraz najmowanych przez nich ludzi.

W październiku ub. roku Departament Statystyki przeprowadził sondaż, który stwierdził, że część pracowników otrzymujących minimalne lub jeszcze niższe wynagrodzenie, nie licząc przedsiębiorstw indywidualnych, w ciągu roku (porównanie października 2002 r. z październikiem 2001 r.) wzrosło z 17,3 do 18,7 proc.

Po raz ostatni minimalne wynagrodzenie miesięczne wzrosło w 1998 r.

(BNS)

## Litewscy pogranicznicy zatrzymują więcej kradzionych samochodów

## Nowa tendencja

W tym roku pogranicznicy zatrzymali o jedną trzecią samochodów więcej niż w roku ubiegłym. Prawdopodobnie zostały one skradzione z myślą o przemyśleniu przez granicę litewską.

Ogółem w tym roku funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) zatrzymali 236 kradzionych samochodów, co jest o 33 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, gdy na granicy zatrzymano 177 takich pojazdów.

W tym roku znacznie więcej kradzionych samochodów zatrzymują funkcjonariusze SOGP na granicy z Białorusią — wpadło tu 101 przemyconych przez granicę środków transportu (w ubiegłym roku - 61).

59 kradzionych samochodów zatrzymano na granicy z Polską, na przejściach w Kalwarii i Łoździejach.

23 skradzione pojazdy zatrzymano na granicy z obwodem kaliningradzkim Rosji, w ub. roku było 14 samochodów.

41 kradzionych samochodów usiłowano przemyścić przez granicę litewsko-łotewską, ponadto 12 takich samochodów zatrzymali pogranicznicy jednostki Ochrony Wybrzeża SOGP. Kradzione samochody przez granicę najczęściej przemycali obywatele Litwy — w tym roku pogranicznicy zatrzymali 120 takich kierowców. Kradzionymi pojazdami, przemyconymi przez granicę Litwy, kierowało 57 Rosjan, 13 Białorusinów, 9 Polaków, 5 Łotyszy, a także wpadli obywatele 10 innych krajów i 2 osoby bez obywatelstwa.

Obywatelstwo kierowców 10 kradzionych samochodów nie jest znane, gdyż te samochody na granicy zatrzymano bez kierowców, były one przygotowane do prze-

rzutu przez granicę albo też ich kierowcy zdołali umknąć przed pogranicznikami.

Jak twierdzi szef jednostki ożańskiej SOGP Algirdas Sadkauskas, na tym odcinku granicznym z Białorusią, uważanym za najbardziej trudny, jeśli chodzi o zapobieganie przemytowi z Litwy kradzionych samochodów, ujawniła się nowa tendencja — obecnie coraz częstsze są próby przemykania kradzionych samochodów nie przez punkty kontroli granicznej, lecz przez tzw. "zieloną strefę".

Obecnie, jak twierdzi szef jednostki ożańskiej, zastosowano specjalne środki zapobiegające próbom przetrwania kradzionych pojazdów przez "zieloną strefę" — na odcinku granicznym umieszcza się specjalne zapory, zakłada tymczasowe posterunki kontroli podejrzanych samochodów.

(BNS)



## Przedurlopowe posiedzenie Rady samorządu

## Sprawy oświaty i mieszkań

Na wczorajszym posiedzeniu Rady samorządu wśród innych zagadnień rozpatrzono najpilniejsze sprawy, dotyczące m. in. oświaty, prywatyzacji pomieszczeń mieszkalnych oraz zatwierdzenia planów posesji wokół domów.

Kierownik wydziału oświaty samorządu Jarosław Narkiewicz zreferował kwestię dotyczącą założenia w szkołach początkowych grup przedszkolnych. Dotyczy to tych miejscowości, w których nie ma przedszkoli. W Werusowie jest początkowa szkoła litewska, której dyrektorka Dalia Pecuniene zwróciła się do samorządu z prośbą o założenie grupy przedszkolnej, którą da się utrzymać z tych samych środków, co szkołę. Radni głosowali za otwarciem takiej grupy. W in-

nym początkowych i podstawowych szkołach rejonu istnieją polskie grupy przedszkolne. Także zatwierdzono postanowienie o kontynuowaniu profilowego nauczania w następnym roku szkolnym w Bujwidzkiej Szkole Średniej oraz w Szkole Średniej im. Stanisława Moniuszki w Kowalczuklach. Wydział oświaty rejonu wynegocjował ponadto w Ministerstwie Oświaty zezwolenie na prowadzenie w drodze wyjątku profilowego nauczania w Szkole Średniej im. Juliusza Słowackiego w Bezdanych, a także w ciechanowskiej, kowalczukowskiej i zajuńskiej szkołach średnich.

W Niemieżu, jak też w innych starostwach, niektórzy mieszkańcy w swoim czasie nie doprowa-

dzili do końca spraw prywatyzacji zajmowanych przez nich lokali mieszkalnych. Do takich m. in. należy obywatelka Lubow Romanowicz z osiedla Skojdziszki. Jej prośbę o pozwolenie nabycia zajmowanego przez nią mieszkania zreferował Henrikas Rinkevičius, kierownik wydziału ekonomiki i rozwoju rejonu. Radni poparli prośbę mieszkanki rejonu. W podjętym postanowieniu zlecono staroście Niemieża Włodzimierzowi Sipowiczowi załatwić dalsze formalności. Po rozpatrzeniu szeregu innych aktualnych kwestii posiedzenie zostało zakończone, a mer samorządu Leokadia Janušauskienė życzyła radnym przyjemnego wypoczynku i dobrej pogody.

Jadwiga Podmostko

## Dymisja dyrektora Narodowej Agencji Płatniczej

## Usłuchał ministra

(Dokończenie ze str. 1)

Ostatnio NAP spotkała się z wielką krytyką z powodu nieprzejrzystego podziału środków pomocy w ramach programu SAPARD na rozwój rolnictwa i wsi. Kontrola Państwowa oraz spółka konsultowania przedsiębiorczości "PricewaterhouseCoopers" przyznała, że działalność NAP nie jest dostatecznie przejrzysta, ale nie stwierdziła brutalnych naruszeń w podziale środków unijnych, z wyjątkiem jednego przypadku.

Służba badania wykroczeń finansowych obecnie prowadzi dwa dochodzenia przedsądowe związane z przyswajaniem przyznawanych rolnikom i przedsiębiorstwom inwestycji w ramach programu SAPARD. W jednym wypadku aferzyści za pośrednictwem nieprowadzącej żadnej działalności spółki "Siłū paukštynas" w rejonie janowskim przyswoili 198 tys. Lt i zamierzali przyswoić jeszcze około 800 tys. Lt.

Drugie dochodzenie przedsądowe dotyczy przyswojenia pieniędzy, gdy jeden z oddziałów powia-



Sekretarz stanu Ministerstwa Rolnictwa Vidmantas Kanopa oraz sekretarz Vytautas Grušauskas podczas konferencji prasowej musieli odpowiadać na wiele „niewygodnych” pytań dotyczących przydziału środków UE Fot. ELTA

tu taurożańskiego został przedstawiony jako obiekt potrzebujący wsparcia.

Od początku roku 2001, gdy zaczęto wcielać w życie program SAPARD, na rzecz rolników i przedsiębiorstw rolnych wypłacono już 64,99 mln Lt. Dotychczas rolnicy i przedsiębiorstwa rolne Litwy już całkowicie wdrożyły 50 projektów.

Agencja łącznie otrzymała 927

zgłoszeń na sumę około 840 mln Lt. Ze sponsorami już zawarto 350 umów, na których realizację zamierza się przeznaczyć przeszło 405 mln Lt.

Odrzucono 175 zgłoszeń na sumę 177 mln Lt. Obecnie agencja ocenia jeszcze 402 zgłoszenia, ubiegające się o środki pomocy SAPARD na sumę 256 mln Lt.

(BNS)

Śladami Barbary  
Uczcić jubileusz

Piętnastoosobowa grupa litewskich polityków i dziennikarzy razem z rodzinami wyruszyła wczoraj z Wawelu na rowerach śladami Zygmunta Augusta do Wilna.

Trasa wycieczki liczy 800 km. Uczestnicy wyprawy pojedą szlakiem, który w 1551 r. przebył król Polski, Zygmunt August, podążając za trumną swojej ukochanej żony, Barbary Radziwiłłówny. Jedyłą korektą jest ominięcie Grodna.

W wyprawie uczestniczy litewski minister zdrowia, przedstawiciele kancelarii prezydenta, parlamentarzyści oraz dziennikarze.

Zorganizowano ją, by uczcić przypadający w 2003 r. wielki jubileusz państwa litewskiego oraz niedawną 450. rocznicę śmierci Barbary Radziwiłłówny, która przypadła w 2001 r.

(PAP)

## Informacja wstępującym na wyższe uczelnie

## Program wspierania abiturientów

Wstępujący na wyższe uczelnie kraju mogą już otrzymać interesującą ich operatywną informację pod krótkim telefonem 1667. Taką możliwość stwarza im wspólny projekt programu wspierania oświaty "Kompas" Litewskiego Telekomu oraz Litewskiego Zrzeszenia Wyższych Uczelni.

Centrum informacyjne egzaminów służy informacją o ogólnych zasadach przyjmowania w 2003 r. na studia podstawowe w 16 wyższych uczelniach uniwersyteckich Litwy, o niezbędnych dokumentach, o telefonach i adresach komisji rekrutacyjnych oraz wyższych uczelni. Ponadto, dzwoniąc na krótki telefon wstępujący mogą się dowiedzieć, jaki jest punkt konkursowy, niezbędny dla dostania się na studia według obranego programu, ile wpłynęło podań nastudia na

ten bądź inny interesujących ich program studiów wyższej uczelni. Od 25 lipca pod numerem telefonu 1667 można się zapoznać z wykazem osób, zapraszanych na studia. Abiturient powinien powiedzieć swe imię, nazwisko i kod osobowy. Centrum Informacji Egzaminacyjnej służy informacją codziennie od godz. 8 do 22.

Cena minuty rozmowy na krótki numer telefonu 1667 sieci AB "Lietuvos telekomas" w dniach pracy od godz. 7 do 20 — 0,40 Lt/min., w dniach pracy od godz. 20 do 24, w dniach wolnych oraz świąt od godz. 6 do 24 — 0,30 Lt/min.

Telefon z sieci łączności komórkowej jest opłacany według taryfy wybranego planu opłaty, stosowanego w sieci operatora łączności komórkowej.

(ELTA)

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Wilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)



ORLEN OIL

(Zam. 098)

## Nowa książka

## Wilno w historii i na jawie

W wydawnictwie "Magazynu Wileńskiego" ukazała się nowa pozycja — "Wilno w ich życiu, Litwa w ich twórczości" autorstwa Jadwigi Kudirko.

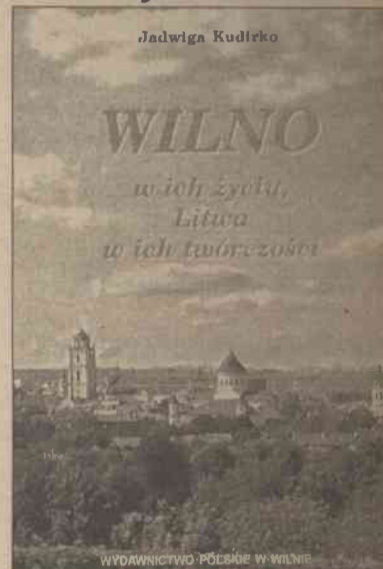
Jest to już trzecie wydanie książki. Fakt wyczerpania dwóch nakładów jak najlepiej świadczy o jej popularności. Obecne wydanie, w porównaniu z poprzednim, jest szersze i kolorowe (164 str.).

Pani Jadwiga przypomina zarówno o literatach wileńskich, jak i muzykach, plastykach, wydawcach. Na stronach nowej pozycji książkowej autorka przybliży wileńskie karty życia Mickiewicza i Słowackiego, Kraszewskiego i Syromkomi, Wilczyńskiego i Ruszczyca. Nie zabrakło Słędzińskich, Lelewela, Moniuszki, Bułhaka, Gałczyńskiego, Bujnickiego, Miłosza, jak również ogólnej charakterystyki "Żagarów".

Na kolorowych wklejkach znalazły się fotografie — Sławomira Subotowicza i Bronisławy Kondratowicz oraz Jerzego Karpowicza i Mariana Paluszkiwicza.

Nie jest to typowy przewodnik, książka ukazuje sylwetki wybitnych twórców kultury polskiej, trwale związanych z Wilnem. (...) Raz jeszcze przejdźmy ulicami Wilna, którego mury co krok przypominają nam sławnych Rodaków, spróbujmy uświadomić zarówno ich wielkość, jak też wielowiekowy dorobek kultury polskiej — tu zapoczątkowanej i rozwijanej — zachęca Jadwiga Kudirko.

Kilka słów o autorce. Ukończyła Wileńską Szkołę Średnią nr 5 (obecnie im. Joachima Lelewela), potem



Obecne wydanie, w porównaniu z poprzednim, jest szersze i kolorowe Fot. archiwum

polonistykę w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny).

W latach 1963-87 pracowała w redakcji "Czerwonego Sztandaru", gdzie przez kilka lat kierowała działem kultury, literatury i sztuki.

Wraz z redaktorem naczelnym ś. p. Stanisławem Jakutisem zredagowała antologię "Sponad Wili cichych fal" (1985), pierwszy po wojnie zbiorek poezji polskich poetów Wilna i Wileńszczyzny. Jest również autorką szkolnych podręczników języka polskiego, przewodnika "Pamiętka z Litwy". Obecnie pracuje jako przewodnik wycieczek. W wydawnictwie "Magazynu Wileńskiego" wkrótce ukaże się również książka jej autorstwa pt. "Kowno".

Andrzej Pukszt

Wileńska III Szkoła Politechniczna ogłasza zapisy uczniów, którzy ukończyli 10 klas, na zdobycie zawodu stolarza oraz wykształcenia średniego. Nauczanie w języku polskim.

Czas trwania nauki — 3 lata. (Po 2 latach nauki uczniowie otrzymują świadectwo dojrzałości, po ukończeniu zaś — dyplom stolarza). Stypendium — od 34 do 95 Lt.

Wymagane są następujące dokumenty:

- \* podanie;
- \* świadectwo ukończenia 10 klas;
- \* zaświadczenie lekarskie (forma 086/a);
- \* dwa zdjęcia (3x4 cm);
- \* odpis dowodu osobistego lub metryki urodzenia.

Adres szkoły: ul. Parko 67, Nowa Wilejka.

Tel.: 2 67 26 47, 2 67 46 29, 2 67 01 39.



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11  
tel. 215 30 55

Zmienił się  
nasz adres!

Wszystkie lektury szkolne,  
słowniki i wydania encyklopedyczne,  
bestsellery i poradniki,  
czasopisma polskie.

(Zam. 010)

ATRAKCYJNE CENY!



## Polska

## Referendum jest ważne

Referendum w sprawie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej jest ważne — orzekł wczoraj Sąd Najwyższy.

Unieważniono wyniki w dwóch obwodach: w Elku i we Wrocławiu. Wcześniej tego dnia, na posiedzeniu pełnego składu Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych SN, przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Ferdynand Rymarz wniósł o uznanie ważności referendum. Taki sam wniosek złożył zastępca prokuratora generalnego Ryszard Stefański.

## Studenckie warsztaty

Przemarszem barwnego korowodu muzyków, kabarearzy i aktorów ulicami Świnoujścia rozpoczął się 33. Festiwal Artystyczny Młodzieży Akademickiej FAMA 2003, który potrwa aż do 26 lipca.

Podczas festiwalu studenci wyższych uczelni z całej Polski uczestniczyć będą w warsztatach — jazzowym, aktorskim, plastycznym, dziennikarskim, tanecznym oraz klubowym. Fama od 1966 roku ściąga do Świnoujścia studentów z całej Polski. Wśród laureatów FAMY z lat ubiegłych widnieją takie nazwiska jak: Maryla Rodowicz, Magda Umer, Marek Grechuta, Andrzej Mleczko itd.

## Wierzą w powrót

Parafianie ze wsi Wszczę-Swięte (Świętokrzyskie) wierzą, że zaginiony na stokach Elbrusu na Kaukazie proboszcz powróci do swojej parafii. Co wieczór w kościele odprawiana jest msza w tej intencji.

44-letni ksiądz Wiesław G. zaginął w ubiegłą środę. Kuria diecezjalna w Sandomierzu jest w kontakcie z polską ambasadą w Moskwie. Trwają poszukiwania, ale na razie nie ma pozytywnych informacji.

## "Miłość, Przyjaźń, Muzyka"

I Woodstockowa Sztafeta Cyklistów wyruszy 1 sierpnia z Kalisza (Wielkopolska) i jeszcze tego samego dnia, po przejechaniu 325 kilometrów, dotrze do Żar (woj. lubuskie) na odbywający się tam Przystanek Woodstock.

IX Przystanek Woodstock, odbywający się w tym roku 1 i 2 sierpnia w Zarach, to największa w Polsce muzyczna impreza młodzieżowa. Tradycyjnie Przystankowi Woodstock towarzyszą hasła: „Miłość, Przyjaźń, Muzyka” oraz „Stop Przemocy! Stop Narkotykom!”.



Najnowszym polskim bestsellerem eksportowym do krajów Unii Europejskiej są wiklinowe... trumny. Tanie, lekkie i dobrze w krematorium spalające się trumny produkuje nieopodal Poznania prywatna firma Władysława Sobierę. Fot. EPA-ELTA

## Konsul RP o zanieczyszczeniu wybrzeża obwodu

## Żadnych oznak klęski

Polski konsul w Kaliningradzie Jarosław Czubiński powiedział wczoraj, że nie może potwierdzić doniesień o klęsce ekologicznej, jaka miała nawiedzić wybrzeże graniczącego z Polską i Litwą rosyjskiego obwodu kaliningradzkiego.

„Sprawdzaliśmy wszystkie miejsca odwiedzane przez polskich turystów, zwłaszcza kurorty w Swietłogorsku i Zielenogradsku. Nie ma żadnych oznak klęski żywiołowej” — zapewnił konsul Czubiński.

Według rosyjskich mediów, od kilku dni na plażach nadbałtyckiej enklawy osiadają resztki mazutu, pochodzące najprawdopodobniej z rozbitego chińskiego tankowca.

Polski przedstawiciel powiedział, że nie wyklucza, iż zanieczyszczeniu mazutem uległa ta część wybrzeża kaliningradzkiego, którą zajmuje rosyjska Flota Bałtycka. Jest ona niedostępna dla turystów.

Konsul powiedział też, że doniesienia o zanieczyszczeniu obwodowego wybrzeża mazutem są dość regularne. „W zeszłym roku mówiono o podobnym zjawisku, w maju było to samo” — powiedział. Według Czubińskiego, mazut może pochodzić ze znajdujących się na wybrzeżu Bałtyku platform wiertniczych. Tam, gdzie osiada, tworzy on nieznacznie czarną linię na piasku tuż przy linii brzegowej.

„W miejscach turystycznych plaże są pełne ludzi, turyści się kąpią, nie ma żadnych oznak zanieczyszczeń” — dodał.

O klęsce od dwóch dni informują rosyjskie media. We wtorek podały, że zanieczyszczony został około 50-kilometrowy odcinek wybrzeża, a marynarze, których włączono do walki z zanieczyszczeniem, zebrali 300 kg piasku zmieszanego z mazutem.

Jakub Kumoch (PAP)

## Cztery śmiertelne ofiary burz we Francji

## Tragiczny bilans sztormów



Setki turystów znalazły się nieoczekiwanie bez schronienia Fot. EPA-ELTA

— Co najmniej cztery ofiary śmiertelne, blisko trzydziestu rannych, w tym dziesięcioro ciężko, setki ewakuowanych — taki jest bilans gwałtownych burz, które przeszły w nocy z wtorku na środę nad południowo-zachodnimi departamentami Francji.

Opublikowane we wtorek przez narodowe służby meteorologiczne — Meteo France — ostrzeżenie przed sztormami obowiązywało do wczoraj wieczór.

W nocy na francuskim wybrzeżu Atlantyku prędkość wiatru dochodziła do 160 kilometrów na godzinę. Padające pod jego naporem drzewa zniszczyły wiele namiotów i przyczep kempingowych na po-

lach namiotowych nad morzem. Setki turystów znalazły się nieoczekiwanie bez schronienia. Władze lokalne rozpoczęły akcję zapewniania dachu nad głową poszkodowanym. Sztormy w największym stopniu dotknęły Bretanię, Normandię i Dolinę Loary. Wśród śmiertelnych ofiar jest 16-letnia dziewczyna, która doznała ataku serca na polu namiotowym, dwaj niezidentyfikowani cudzoziemcy przebywający w rejonie Bordeaux oraz jadący skuterem w Pirenejach 17-latek.

W wielu miejscowościach na wybrzeżu czasowo wstrzymywane były dostawy prądu. Rano sytuacja wróciła już niemal całkowicie do normy.

## Dziennikarka zmarła na skutek pobicia

## Nie odzyskała przytomności

Kanadyjska dziennikarka Zahra Kazemi, aresztowana w czerwcu w Teheranie pod zarzutem szpiegostwa, zmarła w następstwie pobicia.

Przedstawiciel irańskich władz powiedział, że według raportu irańskiego ministra zdrowia, dziennikarka zmarła z powodu wylewu krwi do mózgu, który został spowodowany pobiciem.

Niezależna dziennikarka, 54-letnia Zahra Kazemi, została aresztowana 23 czerwca, gdy robiła zdjęcia budynku teherańskiego więzienia.

Po interwencji władz kanadyjskich zwolniono ją z aresztu i nieprzytomną umieszczono w szpitalu, gdzie lekarze stwierdzili uszkodzenie mózgu. Kobieta nie odzyskała przytomności i zmarła 11 lipca.

## Iracka Rada Rządząca wyśle delegację do Nowego Jorku

## Gwałty i porwania kobiet

Iracka Rada Rządząca wyśle w przyszłym tygodniu delegację do Nowego Jorku, gdzie w Radzie Bezpieczeństwa oczekiwane jest przedstawienie raportu w sprawie roli ONZ w Iraku. Tymczasem nie ustają ataki na żołnierzy amerykańskich, a kobiety irackie nie mogą czuć się w tym kraju bezpiecznie.

Jak podały ONZ-owskie koła dyplomatyczne, w składzie irackiej delegacji znajdzie się przywódca Irackiego Kongresu Narodowego Ahmad Szalabi, b. dzef dyplomacji irackiej Adnan Paczazi oraz pani Akila al-Haszimi, ekspert ds. polityki zagranicznej, która w czerwcu kierowała iracką delegacją na nowojorskiej konferencji ws. finansowania odbudowy Iraku.

Iracka delegacja ma być obecna na posiedzeniu RB ONZ, na którym raport w sprawie Iraku wygłosi specjalny przedstawiciel Narodów Zjednoczonych w tym kraju, Sergio Vieira de Mello.

Obecność Irakijczyków na posiedzeniu — jak pisze agencja Associated Press — ma także dowodzić, iż Rada „jest legalnym reprezentantem Iraku w okresie przejściowym”. Rzecznik ONZ oświadczył jednak we wtorek, iż status delegacji irackiej jak do tej pory nie został potwierdzony — nie wiadomo, czy ma ona reprezentować w RB ONZ

samego Iraku czy też tymczasowy zarząd koalicji amerykańsko-brytyjskiej.

25-osobowa iracka Rada Rządząca zebrała się po raz pierwszy w zeszłą niedzielę; jak do tej pory jednak nie była w stanie wybrać ze swego grona przewodniczącego.

Obserwatorzy zwracają tymczasem uwagę na brak bezpieczeństwa w Bagdadzie oraz w innych miastach irackich, co sprzyja gwałtom i porwanom. Wywołuje to strach u wielu Irakijek oraz ich rodzin — twierdzi amerykańska organizacja humanitarna Human Rights Watch (HRW).

„Kobiety i nieletnie dziewczyny w Bagdadzie przeżywają obecnie strach i wiele z nich woli rezygnować z pracy, chodzenia do szkoły czy poszukiwania pracy” — stwierdza się w raporcie HRW. Organizacja ta stwierdziła co najmniej 25 udokumentowanych przypadków gwałtów i porwań kobiet, podkreśla, że policja iracka poświęca niewiele uwagi tym problemom, zaś amerykańska policja wojskowa nie zrobiła do tej pory nic, żeby zmienić ten stan rzeczy.

Organizacja apeluje do władz okupacyjnych, by skierowały tam oficerów śledczych specjalizujących się w sprawach gwałtów i przestępstw wobec kobiet, zanim policja iracka będzie w stanie uporać się z tymi problemami.

## Świątynia ku czci Mikołaja II i jego rodziny

## Piętno strasznego bezprawia

W Jekaterynburgu uroczystie otwarto wczoraj prawosławną świątynię, upamiętniającą zamordowanych w 1918 roku w tym mieście przez bolszewików ostatniego cara Rosji Mikołaja II i członków jego rodziny.

Konsekracja cerkwi pod wezwaniem Wszystkich Świętych Ziemi Rosyjskiej, przez ludzi zwanej świątynią na krwi, nastąpiła w przeddzień 85. rocznicy śmierci monarchy, którego rosyjska Cerkiew prawosławna czci jako świętego męczennika. Konsekracji dokonał arcybiskup Jekaterynburga Wikentij.

Zwierzchnik rosyjskiej Cerkwi prawosławnej patriarcha Aleksij II, który ze względu na stan zdrowia nie brał udziału w świątecznej uroczystości, napisał w liście do jej uczestników, że powstanie świątyni może się stać „historycznym zwrotem” w losach Rosji.

## Chiny redukują siły zbrojne

## Pójdzie z oporem

Chiny przystąpią w tym miesiącu do znaczącej reorganizacji swych sił zbrojnych — Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

W ciągu roku lub dwóch lat 2,5-milionowa armia ma się zmniejszyć o 500 tysięcy żołnierzy — poinformował wczoraj Reuters, powołując się na anonimowe źródła wojskowe.

„Redukcję rozpoczną się w tym miesiącu. Na siły lądowe przypadnie 80 — 90 procent cięć stanu

osobowego. Ale w siłach lądowych występuje znaczny opór” — cytuje Reuter swoje źródło.

Eksperti zachodni szacują obecny stan osobowy chińskich sił lądowych na 1,7 miliona, marynarki wojennej na 220 tysięcy i sił powietrznych na 420 tysięcy.

Reszta przypada na „czwarty rodzaj broni”, czyli Drugi Korpus Artylerii, odpowiedzialny za nuklearne siły raketowe.



Pracownicy Narodowej Agencji Płatniczej mogą być podejrzanymi w sprawie SAPARD

## Urzędniczy ślad

Służba Badania Wykroczeń Finansowych (SBWF) w najbliższym czasie postawi w stan oskarżenia kilku pracowników Narodowej Agencji Płatniczej (NAP), którzy mieli nadzorować przydział środków pomocy Unii Europejskiej dla wsi w ramach programu SAPARD.

Jak twierdzą pracownicy SBWF, służba prowadzi obecnie dwa dochodzenia przedsądowe w związku z grabieżą inwestycji, przyznanych przez UE przedsiębiorstwom rolnym Litwy. Otóż aferzyści za pośrednictwem nieprowadzącej żadnej działalności spółki "Silū paukštynas" w rejonie janowskim przyswoili 198 tys. litów i zamierzali przyswoić jeszcze około 800 tys. litów.

Drugie dochodzenie przedsądowe jest związane z przyswojeniem pieniędzy poprzez jeden z oddzia-

łów rejonu taurożańskiego, który został przedstawiony jako obiekt potrzebujący wsparcia.

"Nazwy drugiego przedsiębiorstwa na razie nie chcemy podawać, gdyż w tym tygodniu oczekujemy pewnych posunięć w tej sprawie" — powiedział tymczasowo pełniący obowiązki kierownika SBWF nadkomisarz Valdas Grendelis.

Oba dochodzenia zostały wszczęte przez SBWF podczas rewidowania projektów przydziału środków SAPARD. "Zażądaliśmy wszystkich wykazów — większość przedsiębiorstw ubiegających się o środki nie wzbudziła zastrzeżeń, ale w powyższych przypadkach podejrzenia wzbudziło już to, że według danych "Sodry" w przedsiębiorstwie zarejestrowano tylko po jednym pracowniku, który sam kierował przedsiębiorstwem, ale nie były prowadzone żadne opera-

cje finansowe" — powiedział Grendelis.

Jak twierdzi urzędnik, podejrzenia o ewentualną grabież środków UE przede wszystkim musiały powstać u specjalistów NAP, którzy sprawdzali projekty.

"Zgodnie z instrukcją służbową musieli oni udać się na miejsce i sprawdzić projekty, zwłaszcza, że agencji nie brak samochodów do tego celu" — powiedział urzędnik.

"Na razie nikogo nie oskarżamy, ale kilku pracowników tej agencji w najbliższym czasie może być postawionych w stan oskarżenia" — stwierdził Grendelis.

NAP, swoją drogą, rozpoczęła dochodzenia służbowe w sprawie przyswojenia środków UE w rej. janowskim. Jak informowano, blisko milion litów środków pomocy SAPARD — około 705 tys. Lt z UE i 235 tys. Lt z budżetu państwa litewskie-

go — przypadłoby strukturalnym przestępczym w ramach umowy, którą rzekomy dyrektor nieprowadzącej żadnej działalności spółki Burinskas w grudniu ub. roku podpisał z kierownikiem NAP przy Ministerstwie Rolnictwa Evaldasem Čijauskasem. Plan aferzystów w ub. tygodniu zdemaskowali pracownicy kowieńskiego oddziału powiatowego SBWF. W oddziale kowieńskim NAP przeprowadzono rewizję, przesłuchano 2 urzędników, którzy musieli kontrolować wykorzystanie środków. Według danych SBWF, fikcyjny dyrektor spółki 27-letni kownianin Burinskas otrzymane środki SAPARD musiał oddać innemu kownianinowi, 41-letniemu Andriusowi Pakštaitisowi. Kowieński Sąd Okręgowy w ub. tygodniu wydał sankcję na aresztowanie Pakštaitisa, ale ten ukrył się przed praworządnością.

Wybuch gazu zniszczył zakład w Wilkomierzu

## Śmierć w gruzach



Wybuch pochłonął życie jednej osoby i całkowicie zniszczył zakład

Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Na skutek awarii całkowicieemu zniszczeniu uległ jeden z bloków produkcyjnych zakładu "Ukmerges gelžbetonis". Jak poinformowano "Kurier" w Ochotniczej Służbie Ochrony Kraju, której 25 żołnierzy zmobilizowano do usuwania skutków tragedii, zniszczony budynek miał duże wymiary.

W chwili oddania gazety do druku, nie było wiadome dokładnie, ilu ludzi mogło znajdować się na terenie zakładu. Według wstępnych danych, zginął jeden robotnik, osiem osób służby ratownicze zdołały wydobyć spod gruzów.

Pięciu z nich umieszczono w centrum poparzeń Kowieńskiej Kliniki Uniwersyteckiej. Resztę przewieziono do miejscowego szpitala. Czterech robotników znajdo-

wało się w stanie krytycznym. Według wstępnych danych, jakimi dysponuje Wileńska Okręgowa Straż Pożarna, w zakładzie nastąpił wybuch mieszanki gazu pentanu i tlenu.

— Powstała krytyczna koncentracja pentanu, w tym czasie podobno w pomieszczeniu zakładu prowadzono prace spawalnicze. Wybuch mogła spowodować nawet najmniejsza iskra — uważa komendant Wileńskiej Okręgowej Straży Pożarnej Danielius Bučinskas.

Jak powiedział Rimas Pakalnis, dyżurny w wilkomierskim Sztapie Obrony Cywilnej, "na miejscu wypadku prowadzone są prace ratownicze. Na szczęście, nic nie zagraża życiu i zdrowiu zarówno samych ratowników, jak i okolicznej ludności.

Robert Mickiewicz

Wymuszanie przez internet

## Student — szantażysta

W najbliższym czasie do sądu zostanie skierowana sprawa wilnianina, studenta pierwszego roku Uniwersytetu Prawa — Mindaugas A. Student jest podejrzwany o wymuszanie pieniędzy od spółki "Bitė GSM".

Student pierwszego roku szantażował operatora sieci telefonii komórkowej "Bitė GSM" za pośrednictwem internetu, więc sprawą zajmował się Wydział Dochodzenia w Sprawie Przepiękstw Komputerowych.

Jeszcze przed wstąpieniem na Uniwersytet Prawa, Mindaugas A. ukończył wydział matematyki na jednej z wileńskich wyższych uczelni. Więc potrafiący dobrze liczyć młody człowiek przeprowadził własne badanie działalności "Bitė GSM" i doszedł do wniosku, że spółka, zaokrąglając w rachunkach dziesiętne ułamki centów, zmusza klientów do płacenia więcej niż należałoby się za świadczone usługi.

24 stycznia student wysłał ze swego uniwersytetu list elektroniczny do wileńskiej siedziby spółki "Bitė", w którym oskarżył firmę o oszukiwanie klientów w świadczeniu im usług telekomunikacyjnych. Mindaugas groził, że zamierza opublikować swe obliczenia. Ale gdyby "Bitė GSM" zapłaciła mu większą sumę to student obiecał, że zostawi ją w spokoju. Zdaniem młodego człowieka, ujawnienie takiej informacji mogłoby mocno zaszkodzić reputacji firmy. Przyszły prawnik dał kierownictwu "Bitė" jeden tydzień do namysłu. W liście

szantażysta podał numer swego telefonu komórkowego, na który mieliby zatelefonować przedstawiciele firmy i rozpocząć z nim negocjacje.

Sytuacja rozwijała się jednak nie po myśli Mindaugas, mianowicie, administracja "Bitė" natychmiast zwróciła się do policji. Więc dalszy bieg wydarzeń odbywał się pod okiem Wydziału Dochodzenia w Sprawie Przepiękstw Komputerowych. Przedstawiciel "Bitė" zadzwonił do Mindaugas i umówił się z nim na spotkanie.

28 stycznia student otwarcie przyszedł do siedziby firmy na negocjacje. Po przedstawieniu prawnikom "Bitė GSM" szczegółowych obliczeń, młody człowiek zażądał 60 000 Lt za "milczenie" w tej sprawie. Prawnicy udali, że zgadzają się z żądaniem studenta i wypłacili mu na początek 1000 Lt zaliczki. Przyszły prawnik nawet podpisał kwit, że te pieniądze otrzymał. Mindaugas również podpisał się na umowie, że reszta sumy będzie mu wypłacona częściami. Ale szantażystę, gdy opuścił centralną siedzibę "Bitė GSM", od razu zatrzymali policjanci.

Mindaugas A. spędził dwie doby w areszcie. Uniwersytet Prawa tymczasowo zawiesił jego naukę na uczelni. To, czy Mindaugas zostanie usunięty z uczelni, będzie zależało od ostatecznego wyroku sądu. Za wymuszanie majątku na dużą skalę Kodeks Karny przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 do 10 lat.

W kokainowej sprawie — nazwisko słynnego sportowca

## Wpadka mistrza

Mistrz świata, zwycięzca Pucharu Świata, kajakarz Alvydas Duonėla stał się świadkiem w głośnej sprawie narkotykowej. W trakcie tajnej akcji policyjnej kajakarza zatrzymano w samochodzie, w którym znaleziono 200 gramów kokainy. Po przesłuchaniu sportowca wypuszczono na wolność.

Służba do walki ze zorganizowaną przestępczością przy Departamencie Policji zorganizowała skuteczną operację przeciwko dystrybutorom kokainy. W trakcie tej operacji w ręce policji wpadło dwóch mężczyzn, mieszkańców Wilna i Kłajpedy, u których po przeszukaniu znaleziono prawie 200 gramów kokainy.

Po przeszukaniu składzika wilnianina funkcjonariusze znaleźli około 200 gramów marihuany oraz mniejszą ilość kokainy i heroiny. W tym samym składziku znaleziono wagi elektroniczne i kilkadziesiąt woreczków foliowych, do których prawdopodobnie planowano fasować narkotyki. Kokaina na czarnym rynku jest jednym z najdroższych narkoty-

ków. Narkoman na ulicy za jeden gram kokainy o koncentracji od 20 do 60 proc. zwykle płaci od 120 do 350 Lt. W samochodzie, w którym znaleziono prawie 200 gramów kokainy narkotyk był niezwykle wysokiej koncentracji — 80 proc. Zdaniem policjantów, którzy uczestniczyli w operacji, wartość znalezionej kokainy może sięgać nawet 100 000 Lt.

## Kryminały

### Areszt recydywisty

Jak poinformował Główny Komisariat Policji w Kłajpedzie, we wtorek około godziny 17.30 dyżurny otrzymał informację, że znaleziono ciało zamordowanego człowieka. Zwłoki znaleziono na terenie składnic hurtowych przy zosie szyluckiej.

Na miejsce przestępstwa zostały natychmiast wysłane wzmocnione patrole policyjne. Na miejscu funkcjonariusze znaleźli zwłoki 48-letniego mieszkańca Kłajpedy Borysa Baranowa. Po wstępnym zbadaniu zwłok w miejscu zbrodni ustalono, że mężczyzna został zaduszony.

Policja przeszukała teren wokół hurtowni i znalazła podejrzanego o popełnienie przestępstwa 42-letniego bezdomnego Olega Petreikisa. Według danych policji, mężczyzna był sześciokrotnie sądzony za popełnienie różnych przestępstw. W czasie zatrzymania Petreikis był mocno pijany. Dlaczego między kolegami wybuchł konflikt, który skończył się śmiercią jednego z nich, wyjaśnia śledztwo.

### Próba ucieczki

We wtorek z rejonowego sądu w Oranach próbował uciec jeden ze skazanych. 26-letni S. P. podjął próbę ucieczki w chwili, gdy jego i jeszcze jednego skazanego wyprowadzano z gmachu sądu. Uciekiniera zatrzymano.

### Narkotyki w taborze

We wtorek około 15.30 w kuchni siedziby wspólnoty cygańskiej przy ulicy Dariaus ir Girėno zatrzymano J. T. (1976 rok urodzenia), która trzymała w ręku jednorazową strzykawkę bez igły, wypełnioną ciemnym płynem oraz buteleczkę o pojemności 100 ml również wypełnioną podobną substancją. Na buteleczce widniał napis "Joufen". Podejrzewa się, że jest to preparat narkotyzujący. Kobieta odwieziona do komisariatu policji.

Wieczorem na tejże ulicy (okolice taboru cygańskiego, znanego z handlu narkotykami) zatrzymano kolejne trzy osoby, u których znaleziono różne ilości ciemnego płynu. Wszyscy zostali odwiezieni do wydziału kontroli nad narkotykami.

### Postraszyla rodziców

Do Szpitalu Dziecięcego w Santoryszkach około godz. 20.00 przywieziono 17-letnią dziewczynę, u której diagnozowano liczne obrażenia ciała i złamania kości. Jak opowiedziała pacjentka, tego dnia mocno pokłóciła się z rodzicami i, aby postraszyć ich, przecięła sobie żyły na rękach i wyskoczyła przez okno na trzecim piętrze.

Stronę na podstawie ELTA, BNS przygotował  
Robert Mickiewicz



Małe i duże wojaże "Zgody"

# Dziesięć dni w Anglii

Zespół tańca ludowego "Zgoda" z Rudomina koncertuje dużo. A właściwie bardzo dużo. A każdy koncert, to nie tylko zaprezentowanie swego dorobku, ale jednocześnie okazja pozyskania nowych przyjaciół.

Chociażby przyjaźń z zespołem "Karolinka" z Londynu, którą zapoczątkowali jeszcze na kursach choreograficznych w Lublinie kierownicy - "Karolinki" Maura Kutereba oraz "Zgody" Henryk Kasperowicz, jak też późniejsze występy na festiwalach w Rzeszowie i Recklinghausen. Dzięki temu "Zgoda" otrzymała zaproszenie od "Karolinki" na 10-dniowy pobyt w Anglii.

## W drodze

Jedziemy. 25 czerwca b.r. autobus, załadowany bagażami (były tam nie tylko walizki rzeczami osobistymi, ale też stroje, prezenty i nawet ... słoneczko wileńskie), z podekscytowanymi artystami i arcyprzyjemnymi kierowcami, wyruszył spod Domu Polskiego. Musieliśmy pokonać ponad 2000 kilometrów, aby ujrzeć legendarną Anglię wraz ze wszystkimi jej zabytkami.

Chociaż "Zgoda" jest przyzwyczajona do wysiłku i niewygód, jednak ponad 2-dobowa jazda dała się w znaki. Co prawda, jechało się bardzo wesoło - śpiewać umiemy i lubimy, piosenek znamy wiele, więc magnetofon zastępował nas tylko nocą. Pomysłów na zabawy też nie brakło, a w czasie 8-godzinnych postojów organizowaliśmy nawet zawody sportowe.

Podróż mieliśmy przyjemną z tej też racji, że towarzystwo było bardzo dobrane. Oprócz zespołu "Zgoda", składającego się z tancerzy, kapeli, grupy wokalne, do Anglii jechali: ksiądz Dariusz Stańczyk, Edmund Szot, kierownik wydziału kultury rejonu wileńskiego, Beata Czaplinska, wicedyrektor

DP, Karol i Witalik, przedstawiciele firmy "Mylida" oraz Wincuk, czyli Dominik Kuziniewicz. Dowcipkowaliśmy, że dzięki księdzu Dariuszowi mamy zapewnioną opiekę tam, w górze, a w razie potrzeby - natychmiastową spowiedź. Na szczęście, to nie było potrzebne, ale za to wzbogaciliśmy swój repertuar o kilka pieśni religijnych.

## Pierwsze spotkania z rodakami

Pierwsze zetknięcie z ziemią angielską i już zaskoczenie. Przecież panuje tu ruch lewostronny i gdyby nie doświadczenie naszych kierowców, jeździlibyśmy zygzakami. Pierwsze miasteczko na trasie "Zgody" - to Ramsgate. Tu czekali na nas pani Maura wraz z mężem Bronisławem (naszym niestrudzonego przewodnikiem po Londynie) i pani Renata Martinelli, która udostępniła swój domek dla wilniuków.

Ramsgate - to wypoczynkowe miasteczko, ciche, spokojne i beztroskie, położone nad samym brzegiem Morza Północnego. Udało się nam wyskoczyć na plażę, jak też pobyc na molu, ciągnącym się daleko w morze.

## Koncerty - chwilami wzruszeń

Ale przyjechaliśmy przecież, aby koncertować. Pierwszy występ odbył się w Oliver Grave (Craydon) czyli w Londynie. I któż mówi, że Anglicy są zimni? Stanowczo zaprzeczamy. Publiczność oklaskiwała nas niezwykle gorąco i serdecznie. Na każdym koncercie mogliśmy ujrzeć łyż wzruszenia w oczach angielskich rodaków. Dziękowali nam za godziny wspomnień, powrotu do lat młodości, za uśmiechy.

Repertuar mamy urozmaicony - w części pierwszej był obrazek kaziukowy, tańce i piosenki wileń-

skie, jak też litewskie. Natomiast po przerwie był czas na program ogólnopolski, uwieńczony mazurem ułańskim. Wszystkie numery przeplatane były gawędami Wincuka, który, jak się okazało, równie dobrze umie zabawić widownię angielską.

## Przetwać w polskość

Potem wyruszyliśmy do Ramsgate, oddalonego od Londynu o 120 kilometrów, a już nazajutrz jechaliśmy na koncert do Melton Mowbray, 300 kilometrów od Londynu.

Inna scena, inne twarze, ale ta sama gościnność, to samo wzruszenie.

Wytrwać w polskość w Anglii też nie jest łatwo. Dlatego nasi rodacy mają sobotnie szkółki języka polskiego i tylko od rodziców zależy, czy dziecko nie zapomni języka ojczystego. Parafianie sami utrzymują swój kościół i księdza Polaka. Mają swe kluby, w których organizowane są polskie zabawy, wieczory dla seniorów, razem obchodzą Nowy Rok, czy np. Andrzejkę. W Anglii działają takie zespoły ludowe jak "Karolinka" "Tatry", "Karpaty", "Polonez".

## Godziny na zwiedzanie

Skoro przejechaliśmy taki kawał drogi, więc sporo czasu poświęciliśmy na zwiedzanie. Gdyby opisać to, co zobaczyliśmy - powstałaby druga publikacja. Zaliczyliśmy Pałac Buckingham, widzieliśmy Erosa - bożka miłości, Piccadilly Circus, ulicę Oxford, Katedrę, w której brała ślub księżna Diana, niezliczoną ilość sklepów, Hyde Park, most Tower Bridge i samą twierdzę położoną nad Tamizą.

Ale wróćmy do koncertów. Kolejny odbył się w P.O.S.K. czyli w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym. Mieliśmy też spotkanie z "Karolinką". Chyba nie trzeba



Kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej w stolicy Anglii

mówić, jak się bawiły dwa młodzieżowe zespoły .... Ponowiliśmy swoje zaproszenie, bo teraz my czekamy na "Karolinkę" w Wilnie.

## Niezapomniane chwile

Następnego dnia mieliśmy koncert na Antokolu. Wcale się nie pomyliłam - bo w Londynie jest właśnie taka dzielnica, jak u nas w Wilnie. W tej dzielnicy znajduje się Dom Starców, gdzie mieszkają byli żołnierze Andersa, wolontariuszki.

A już 4 lipca, uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy świętej poświęconej pamięci generała Władysława Sikorskiego. Mszę odprawiało ponad 30 księży z Polski i Anglii, w tym też ksiądz Dariusz, a zaszczyli ją swą obecnością premier Polski Leszek Miller, Jacek Kaczorowski, Helena Miziniak i wielu innych znanych polityków, działaczy i dyplomatów. Dostaliśmy na pamiątkę autografy premiera, bo nie mógł przecież odmówić pięknym wilmiankom.

## Czas do domu, czas....

Czas spędzony w miłym towarzystwie upływa szybko i już nasz pobyt dobiegał końca. Przedostatni dzień spędziliśmy w Ramsgate (czyt. nie wychodziliśmy z plaży), a 6 lipca, w ostatnim dniu w Anglii, pokonaliśmy odległość 500 km, by dotrzeć do Polaków w Manchesterze. Tam również niezwykle serdecznie zaopiekował się

nami zespół "Polonez". Po występie wyruszyliśmy do domu.

Mieliśmy za sobą 5 udanych koncertów, 10 dni wyteżonej pracy i zabawy. Minęły one tak szybko. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Warszawie, gdzie w Katedrze św. Jana Chrzyciela ks. Dariusz odprawił dziękczynną Mszę św., będącą zakończeniem tournée "Zgody", a jednocześnie podziękowaniem za szczęśliwe, przyjemne spędzone razem dni.

## Dzięki, serdeczne dzięki

Wróciliśmy pełni wdzięczności i z całego serca chcemy podziękować wszystkim naszym przyjaciołom i sponsorom - Maurze i Bronisławowi Kuterebom, Renacie Martinelli, samorządowi rejonu wileńskiego z Leokadią Januśkiewiczą na czele, Konsulatowi Generalnemu RP w Wilnie reprezentowanemu przez konsula Stanisława Cygnarowskiego, UAB "Mylida", której dyrektorem jest Marian Tarajlis, Domowi Polskiemu z Arturem Ludkowskim oraz Solecznickiemu Przedsiębiorstwu Autobusowemu, którym kieruje Edgar Obłoczyński, jak też kierowcom - Aleksandrowi i Mirosławowi - z którymi pokonaliśmy około 8000 kilometrów. Dziękujemy wszystkim rodakom, którzy troszczyli się o nas podczas pobytu w Anglii.

Barbara Kuziniewicz,  
członkini zespołu "Zgoda"  
Fot. archiwum "Zgody"



Niezapomniane spotkanie z Leszkiem Millerem na ziemi angielskiej



Świadectwo maturalne – początkiem dojrzałości

# W starej-nowej szkole bez różowych okularów

(Dokończenie ze str. 1)

## Niczym modelki czy gwiazdy

O strojach maturzystek, a od wtorku już absolwentek, o ich uczesaniach i makijażach nie da się powiedzieć w kilku słowach. Gdyż każdy strój był niepowtarzalny. A dziewczęta czuły się jak modelki czy gwiazdy. Nie tylko zewnętrznie, ale też wewnętrznie. Wiele z nich twierdzi, że wraz z otrzymaniem świadectwa maturalnego, jedne nadzieje się kończą, a drugie się rodzą.

Dyrektor Adam Błaszkwicz uważa, że tegoroczna promocja maturalna naprawdę udała się. A ponieważ szkoła stoi u progu akredytacji i przyznanie statusu gimnazjum jest nie za górami, ma to ogromne znaczenie. Takie doskonałe wyniki z matury mają świadczyć o prestiżu polskiej szkoły, o co przecież chodzi nam wszystkim. Zależy nam, by rodzice byli przekonani, że szkoła polska w niczym nie ustępuje litewskiej, a nawet jest lepsza pod wieloma względami.

– Chcę przy okazji zapewnić rodziców, że wszelkie dążenia ich dzieci do nauki w naszej szkole znajdują poparcie, powiedział "Kurierowi" dyrektor Błaszkwicz. – Na pewno tych dążeń nie zniweczymy a tylko je uwypuklimy. Jest to dziewiąty rok pracy szkoły, po roku będziemy obchodzić dziesięciolecie. Uważam, że do tego jubileuszu jesteśmy przygotowani dobrze.

Większość maturzystów będzie wstępowała na studia, inni do kole-

giów. Sądzę, że bez zdobycia zawodu nikt nie zostanie.

## A na zakończenie — kartkówka

Jednak najważniejszymi osobami tego wieczoru byli sami maturzyści. Do nich kierowano najprzyjemniejsze słowa, połączone z żartem i życzeniami pomyślnej drogi. Wręczenie świadectw całej ponad 120-osobowej grupie odbywało się sprawnie, szybko i pod huczne oklaski kolegów i rodziców. Każdy maturzysta musiał jeszcze tylko odrobić ostatnią lekcję — kartkówkę na temat życia w szkole.

— Mam ogromną satysfakcję, że dwanaście lat uczyłam się właśnie w tej szkole — powiedziała "Kurierowi" jedna z pięciu wyróżnionych Brygita Brazite, która uzyskała 100 punktów z angielskiego, 99 — z litewskiego. Podobnie wypadła z innych przedmiotów. — Cieszę się, że otrzymałam świadectwo z wyróżnieniem, chociaż jeszcze nie zdecydowałam, dokąd pójdę studiować. Najprawdopodobniej będzie to kierunek humanistyczny, może angielski...

Agata Kunicka — to kolejna wyróżniona absolwentka. Jest już studentką prawa polskiej uczelni, jednak, jak powiedziała redakcji, będzie próbowała wstępować do uczelni litewskiej.

— Opuszczam szkołę, mając ogromny bagaż wiedzy i przyjaźń wielu kolegów — powiedziała Agatka, która, między innymi, przyszła do Jana Pawła II po ukończeniu szkoły początkowej w Zujunach.



— A Marcin nawet z litewskiego zdał dobrze — mówi dyrektor, wręczając świadectwo Marcinowi Nogalowi, chłopakowi, który z rodziną na Litwie mieszka już od dawna — jest obywatelem Polski

Świadectwo maturalne Magdaleny Mieczkowskiej oglądała cała przybyła na uroczystość rodzina — tato, mama i młodsza siostra Monika, również uczennica tej szkoły. Tomek, nasz kolega po fachu, cieszy się, że w ich rodzinie zakończył się kolejny etap. W ślad za starszym synem skierowanie w świat dojrzałości otrzymuje drugie dziecko.

— Mam uczucie radości połączone z uczuciem oczekiwania, by dziecko dało radę w życiu już przy mniejszej pomocy rodziców, by nigdy nie zapomniało, że to skierowa-

nie w dorosłe życie otrzymało w szkole Jana Pawła II.

Mama Magdy, Wanda Mieczkowska we właściwym sobie żartobliwym tonie mówi, że nareszcie jeden kłopot ma z głowy. Dodaje jednak poważnie, że Magda nie należy do łatwych dzieci, gdyż jest wielką indywidualistką, impulsywną dziewczyną, mającą własne zdanie.

— Klóciłyśmy się dość często. Ale ponieważ w zasadzie jesteśmy przyjaciółkami, myślę że pozostaniemy nimi też w przyszłości.

A nas czeka w przyszłym roku kolejna matura — Moniki.

Magda zaś, jeśli chodzi o wybór dalszej nauki, jeszcze jest na rozdrożu między prawem a sztuką plastyczną.

## Bal na całe życie

Bale maturalne — to temat-rzeka. Maturzyści z "Jana Pawła" odtańczyli swój pierwszy dojrzały bal w "Ruskim Restoranie". Składano się po 120 litów. Już jest tradycją, że rodzice swym pociechom na ich dojrzałość nie żałują środków. Bo i muzyka na żywo ma być, i stół obfity, i zdjęcia całej klasy oraz każdego oddzielnie. I upominek szkole oraz wychowawcom. A kwiatów nie da się zliczyć. Przyjemna to tradycja, chociaż kosztowna.

I co roku staje się coraz droższa. Znane są wypadki, że klasy maturalne swoją dojrzałość witają w Poładzie czy saunie, wilnianie w nocy wychodzą na spacer na Plac Ratuszowy, Katedralny, Górę Trzech Krzyży czy Zamkową.

Maturzyści z "Jana Pawła" o godzinie 6 rano po świetnej zabawie wspólnie powitali świt.

Krystyna Adamowicz  
Fot. Marian Paluszkiewicz



Brygita Brazite, posiadaczka stu punktów z angielskiego, z nauczycielką angielskiego Niną Sienkiewicz



Prezent dla szkoły. Antena satelitarna jest w szkole, będzie też nowy telewizor

W „Lelewu” wręczono świadectwa dojrzałości

## „Szczęśliwej drogi, już czas!”

Sala wypełniona ludźmi, duszno, przemieszane zapachy perfum, loczki, falbanki, garnitury, kwiaty... Na wręczaniu świadectw maturalnych uczniom wileńskiej szkoły średniej im. Joachima Lelewela wszystko wyglądało tak, jak powinno.

Tradycyjnie, uroczyste... i nie, wcale nie nudno. Bodajże na każdej tego rodzaju akademii rozbrzmiewają słowa o tym, jak to szkoła była drugim domem, a grono pedagogiczne i uczniowie stanowią jedną rodzinę. W dawnej „piątce” nawet postronny obserwator mógł się przekonać, że nie są to tylko puste

frazy.

Tegoroczna promocja w „Lelewu” jest stosunkowo nieliczna — 50 osób. Kolejne potwierdzenie tezy, że ważna nie ilość, a jakość. Szkoła szczyci się swoimi abiturientami — państwowe egzaminy złożyli oni nad podziw dobrze. Kilka cyfr ze statystyki, z dumą cytowanej przez dyrektora Wacława Baranowskiego: egzamin z angielskiego na celująco złożyło 70 procent uczniów, z rosyjskiego — 65, z litewskiego 55 procent. Jedna osoba język państwowy zdała z maksymalnym rezultatem — 100 punktów. Tę listę można by jeszcze przedłużać, ale nie sposób wymienić wszyst-

kich, którzy doskonale spisali się na sprawdzianach maturalnych. Dyrektor cieszy się, że 28 osób zdecydowało się na egzamin z polskiego, który nie był obowiązkowy.

Żegnana promocja, według słów przemawiających wychowawczyń, pani Zdzisławy Buszo i Danuty Lipskiej, odznaczała się nie tylko „uczniowskimi” talentami, ale też artystycznymi. Na swoim koncie mają spektakle, występy, imprezy...

Najwyraźniej wesoło im było ze sobą w ciągu tych dwunastu lat, skoro tak dobrze się poznali i zaprzyjaźnili. Najlepszym tego dowodem są choćby słowa pani Lipskiej,

która dla każdego z byłych wychowanków znalazła ciepłe słowo, każdemu osobiście życzyła tego, czego najbardziej pragnie.

Nie zabrakło na uroczystości gości. Przybył prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski oraz delegację z Polski — z województw zachodniopomorskiego i mazowieckiego. Słowa uznania i zachwytu dla Wilna goście poparli prezentami. Zarówno „jednorazowymi” (tym niemniej cennymi, jak magnetofon, książki), jak też takimi na dłuższą metę. Oto od następnego roku uczniowie przedmaturalnej klasy Szkoły im. Lelewela będą odpoczywać nad polskim Bałtykiem.

W wielu przemowach przewijał się motyw Unii Europejskiej — znak czasu. Nauczyciele przypominali jednak absolwentom także o miłości do ojczyzny — wartości, która nie przemija.

Wiele dobrych słów przebrzmiało, mnóstwo było uśmiechów, podziękowań, wręczonych kwiatów. Na zakończenie słowa dyrektora: "Zdobywajcie świat i wracajcie znowu do nas".

Nie wiadomo, czy wszyscy wrócą. Na razie jednak byli razem — weseli, młodzi, silni... Czekal na nich ostatni szkolny bal — do białego rana!

Małgorzata Kozicz



## Flesz

## Mikrofon Labtec



Firma Multioffice wprowadziła do swojej oferty nowy mikrofon marki Labtec o symbolu MIC-333. Najnowszy mikrofon znajduje zastosowanie we wszystkich aplikacjach audio. Nadaje się nie tylko do czatu głosowego i video oraz gier on-line, ale również do rozpoznawania mowy. Kompaktowa budowa ułatwia przymocowanie mikrofonu bezpośrednio do monitora.

## Nielegalny Harry Potter

Tysiące fanów młodego czarodzieja mogą za darmo przeczytać o jego najnowszych przygodach dzięki temu, że w Internecie znalazły się pirackie kopie piątej części książki JK Rowling. Neil Blair, pracownik agencji literackiej Christopher Little, powiedział że jego firma kontaktowała się z dostawcami Internetu w celu usunięcia tych kopii. Nieoficjalne tłumaczenia książki "Harry Potter i Zakon Feniksa" znalazły się na czeskich i niemieckich stronach internetowych, skąd w ubiegłym tygodniu zostały usunięte po tym, jak agenci JK Rowling zagrozili ich właścicielom sankcjami prawnymi.

## Telefon walczy z komarami

Firma SK Telecom Company — południowokoreański operator telefonii komórkowej — wprowadziła do swojej oferty nową, „wakacyjną” usługę. Pozwala ona ściągnąć na telefon niesłyszalny dla człowieka sygnał, który odstrasza komary. Emitowany z telefonu sygnał odstrasza komary w promieniu 1 metra. Wystarczy wcisnąć kilka klawiszy aparatu, by okoliczne moskity usłyszały dźwięk przypominający odgłos wydawany przez samca komara. A pijące ludzką krew samice starają się unikać samców...

## Aparat fotograficzny w pigułce

Rok temu w Norfolk (Anglia) 24 chorych połączyły tabletki z mikroskopijnymi bezprzewodowymi aparatami fotograficznymi wykonującymi endoskopia. Dzięki małutkiemu aparatowi fotograficznemu chorzy mogą prowadzić normalne życie, a lekarze mają dostęp do informacji wizualnych pozwalających postawić diagnozę i zdecydować o odpowiednim leczeniu. Pigułka z aparatem w środku zaoszczędza pacjentom wiele kłopotliwych i nieprzyjemnych badań. Dzięki nowej technologii pacjenci mogą robić co tylko zechcą, a kapsuła z aparatem pracuje przez 6 do 8 godzin, wędrując przez układ trawienny i wykonując w tym czasie około 40 000 zdjęć.

## Rozkojarzeni kierowcy przyczyną wypadków drogowych

## Im mniej myślisz, tym... lepiej

Patrzy, lecz nie widzi. Tak najkrócej można opisać to, co dzieje się ze wzrokiem zamyślnego kierowcy. Jego zdolność oceny sytuacji na drodze spada o 30 proc. — ustalili hiszpańscy badacze.

Jeśli chcesz dobrze panować nad samochodem, najpierw naucz się panować nad własnymi myślami. Nie wciągaj się w zbyt angażujące rozmowy, nie myśl o kłopotach w pracy i domu, nie zajmuj się skomplikowanymi kalkulacjami — radzi prof. Miguel Recarte z Uniwersytetu Complutense w Madrycie.

Wraz z Luisem Nunesem przeprowadził eksperyment, którego celem było sprawdzenie, co się dzieje z uwagą osoby prowadzącej samochód i jednocześnie wykonującej rozmaite zadania umysłowe.

## Zmotoryzowana dwunastka

W eksperymencie wzięło udział 12 osób — sześć kobiet i sześciu mężczyzn — w wieku od 21 do 26 lat. Wszyscy mieli prawo jazdy od ponad trzech lat i w ciągu ostatniego roku siadali za kółkiem niemal codziennie, przynajmniej na półtorej godziny.

Nie byli zatem niedzielni kierowcami, lecz mimo młodego wieku mieli pewne doświadczenie w kierowaniu pojazdem. Nie było wśród nich jednak zawodowego kierowcy.

"Podczas jazdy dawaliśmy kierowcom do wykonania rozmaite zadania umysłowe. Musieli uważnie słuchać tekstów z taśm magnetofonowych, próbować je zapamiętać, a następnie starać się powtórzyć. Kolejne łamigłówki polegały na przeliczaniu euro na pesety.

Absorbowały także ich pamięć, prosząc, aby przypomnieli sobie, gdzie byli i co dokładnie robili konkretnego dnia o określonej godzinie" — objaśnia Recarte. Podczas dwóch ostatnich zadań — kalkulacji

cyjnego i pamięciowego — uczestnik sprawdzianu najpierw rozmawiał z eksperymentatorem siedzącym obok niego w samochodzie, a potem konwersował za pośrednictwem zestawu głośno mówiącego.

## Pod okiem kamery

Kierowców próbujących jakoś pogodzić prowadzenie samochodu z rozwiązywaniem zadań umysłowych obserwowały kamery. Śledziły ruchy gałek ocznych (z dokładnością do jednego stopnia kąтового), rejestrowały zmianę wielkości źrenic i mierzyły tempo reakcji na zdarzenia rozgrywane się na szosie. W pojeździe zainstalowano także system, który testował spostrzegawczość i tempo reakcji prowadzącego na bodźce wizualne. W zasięgu wzroku — m. in. na dole przedniej szyby, desce rozdzielczej, lusterku wstecznym — umieszczono dziesięć diod. Kiedy któraś z nich się zapalała, uczestnik testu powinien był jak najszybciej przycisnąć jeden z dwóch guzików znajdujących się przy kierownicy.

## Nie opowiadać, nie przypominać...

Okazało się, że nawet uważne słuchanie tekstów z taśm nie zaburza koncentracji uwagi i nie zmniejsza sprawności w kierowaniu pojazdem. Słuchanie audycji radiowych jest zatem całkowicie bezpieczne, pod warunkiem jednak że — jak zastrzegła Recarte — nadmiernie nie angażują one emocji.

Kłopoty zaczęły się dopiero, kiedy kierowcy mieli opowiedzieć własnymi słowami to, co usłyszeli, przeprowadzić kalkulacje walutowe lub przypomnieć sobie jakieś zdarzenia z przeszłości. Czynnościom tym poświęcili tak dużą część uwagi, że ich spostrzegawczość spadała aż o 30 proc. Co ciekawe jednak, sam refleks (czas upływający od błysku diody do



Przyczyną bardzo wielu wypadków drogowych są rozkojarzeni kierowcy. Podczas jazdy nie należy więc zbyt intensywnie rozmyślać o sprawach nie związanych z kierowaniem samochodu  
Fot. archiwum

naciśnięcia guzika) pozostał niezmienny.

Nunes tak to tłumaczy: "Głównym zagrożeniem związanym z wykonywaniem zadań umysłowych podczas jazdy samochodem jest zbyt późne dostrzeżenie niebezpiecznej sytuacji.

Dalsze czynności wykonujemy już zwykle automatycznie i nie ma na nie wpływu to, jak bardzo jesteśmy pochłonięci myślami. To by wyjaśniało, dlaczego sprawcy wypadku zwykle tłumaczą się: "Zobaczyłem to w ostatniej chwili" albo "Nie spodziewałem się tego".

## Niebezpieczne rozkojarzenie

Na koncentrację uwagi nie miało natomiast wpływu to, czy rozmowa toczyła się z osobą siedzącą obok kierowcy, czy też za pośrednictwem telefonu z zestawem głośno mówiącym.

W obu przypadkach, kiedy przychodziło do rozwiązywania zadań umysłowych, kierowcy w podobnym stopniu tracili kontrolę nad sy-

tuacją na drodze — rzadziej patrzyli w boczne lusterka i prędkościomierz, nie zauważali świecących się diod lub zauważali je z opóźnieniem, a czasami naciskali guziki przy kierownicy na ślepo, w przekonaniu, że zobaczyli taką jarzącą się lampkę.

"Przyczyną bardzo wielu wypadków drogowych są rozkojarzeni kierowcy.

Podczas jazdy nie należy więc zbyt intensywnie rozmyślać o sprawach niezwiązanych z kierowaniem samochodu" — podsumowują Nunes i Recarte w najnowszym numerze "Journal of Experimental Psychology" wydawanym przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne.

"Podczas jazdy należy unikać myślenia o sprawach, które nadmiernie absorbują zarówno emocje, wyobraźnię, jak i umysł — komentuje Recarte.

— Nawet najlepsze umiejętności mogą okazać się niewystarczające za kierownicą, jeśli nie opanujemy sztuki skupienia uwagi na tym, co aktualnie robimy".

## Naukowcy i gangsterzy walczą o partnerki

## Potrzeba rywalizacji

Krzywa rozwoju naukowych geniuszy bardzo przypomina krzywą rozwoju przestępców. Obie grupy dochodzą do swych największych osiągnięć przed 35. rokiem życia — wynika z badań japońskiego naukowca, które przytacza najnowszy "New Scientist".

Satoshi Kanazawa z Uniwersytetu w Canterbury na Nowej Zelandii badał biografie wybitnych uczonych, starając się ustalić, kiedy dokonywali oni swoich największych odkryć. Stwierdził, że w przypadku 65 proc. naukowców płci męskiej doszło do tego przed 35. rokiem życia. Taka sama krzywa produktywności występuje, jego zdaniem, w przypadku mężczyzn kryminalistów. Ich przestępcza aktywność osiąga swój szczyt we wczesnym wieku dorosłym, po czym gwałtow-

nie spada. Zdaniem badacza i odkrycie podwójnej helisy, i napad na bank, służą po prostu temu, by korzystniej wypaść w oczach płci przeciwnej. A ma swoje źródło w potrzebie rywalizacji, która wykształciła się po to, by pomóc młodym osobnikom płci męskiej w zdobyciu partnerki. Niezależnie, czy jest się naukowcem czy gangsterem, potrzeba rywalizacji zmniejsza się po 35. roku życia.

Starsi mężczyźni inwestują raczej w opiekę nad potomstwem niż w rywalizację o kobiety — wyjaśnia badacz. Kanazawa odkrył również, że wejście w związek małżeński osłabia pęd do rywalizacji — w obu dziedzinach, zarówno naukowej, jak i kryminalnej. Dokładne wyniki badań znaleźć można w najnowszym numerze "Journal of Research in Personality".

## Mała planeta – duża niespodzianka

## Pluton zadziwia

Atmosfera Plutona rozszerza się wbrew oczekiwaniom astronomów — donosi najnowsze "Nature".

Pluton jest najmniejszą i ostatnią planetą naszego układu. Najdalszy punkt jego orbity znajduje się 50 razy dalej od Słońca niż Ziemia. Dociera tam niewiele ciepła słonecznego. Gazy, które tworzą jego atmosferę, osiadają więc na powierzchni w postaci szronu. Jednak raz na 248 lat planeta wędruje dużo bliżej środka naszego układu. Przez kilkadziesiąt lat Pluton jest nawet bardziej zbliżony do Słońca niż Neptun. Wtedy też temperatura na powierzchni wzrasta, gazy parują i tworzą atmosferę wokół planety. Ostatni taki moment największego zbliżenia nastąpił w 1989 roku. Teraz planeta znowu oddala się od Słońca. Astronomowie spodziewali się, że będziemy świadkami kurczenia się jej atmosfery. Jednak pomiary międzynarodowego zespołu na-

ukowców pod kierownictwem Jamesa Elliota z MIT pokazują, że jest dokładnie na odwrót — atmosfera Plutona rozszerza się, a ciśnienie dolnych warstw wzrosło prawie dwukrotnie w ciągu ostatnich czterech lat.

Zmiany w atmosferze udało się dostrzec i zbadać dzięki szczęśliwemu kosmicznemu zbiegowi okoliczności — w ciągu ostatnich 15 lat dwukrotnie zdarzyło się, że Pluton zbliżył się i "zasłonił" jedną z gwiazd. A na Ziemi docierało wtedy światło gwiazdy "przefiltrowane" przez atmosferę planety.

Rozszerzanie się atmosfery Plutona to dobra wiadomość dla NASA, które w 2006 roku planuje wysłać spóźnioną sondę kosmiczną na spotkanie planety. Do tej pory obawiano się, że na start może być już za późno, bo kiedy sonda dotrze do celu, zostanie Plutona w stanie zimowej hibernacji, pozbawionego atmosfery.



Tour de France — peleton jest zmęczony

## Zabójcza mieszanka wakacyjnej pogody

171 kolarzy odpoczywało wczoraj w okolicach Narbonne i w samym mieście przed następnymi etapami Tour de France. Z wyścigu odpadło dotąd 27 zawodników, co w większości przypadków było konsekwencją nieznośnych upałów.

Szef służb medycznych wyścigu Gerard Porte przyznaje, że „peleton jest zmęczony” dziesięcioma etapami, które prawie codziennie odbywały się przy temperaturze powyżej 30 stopni Celsjusza. „Jeśli tę temperaturę połączymy z dość wysoką średnią prędkością na etapach, to znajdziemy odpowiedź na pytanie, dlaczego odpadło tylu zawodników. Wycofali się głównie „mali” kolarze, którzy czerpali ze swych akumulatorów więcej niż ci „więksi” — ocenił Porte. Główny lekarz wyścigu zrobił swoje obliczenia: 23 z 27 wycofanych kolarzy padło ofiarą upałów.

Mieszanka wakacyjnej pogody i dużej prędkości okazała się dla najslabszych zabójcza, zwłaszcza że musieli pokonywać Alpy. Doktor Porte, który przejechał w swej karierze aż 31 wyścigów Dookoła Francji (w tym 22 jako odpowiedzialny za służby medyczne), szacuje, że jeśli pogoda się nie zmieni, do końcowej mety w Paryżu dotrze

od 125 do 135 kolarzy, a jeśli się ochłodzi, może ich być przy odrobinie szczęścia do 150. Największe wrażenie na pierwszym lekarzu wyścigu zrobili dotychczas trzej zawodnicy: Francuz Jimmy Casper, który doznał kontuzji kręgosłupa szyjnych i jechał przez pewien czas w aparacie gipsowym założonym na kark, Włoch Fabio Baldato, który dzielnie przeszedł operację ręki, ale także się wycofał, i Amerykanin Tyler Hamilton, jadący dalej, mimo pękniętego obojczyka.

„Mniej się mówiło o Baldato, ale jest on przykładem walki do końca, podobnie jak Casper, któremu biję brawo. Chyba najwięcej ucierpiał Hamilton. Po kraksie w Meaux dawałem mu 50 procent szans na dalszą jazdę. To było na pierwszym etapie, a na starcie drugiego powiedział mi, że chyba po dziesięciu kilometrach wycofa się. No i wciąż jeszcze jedzie” — powiedział Porte. Dramatyczny wypadek jednego z faworytów wyścigu, Hiszpana Joseby Belokiego był spowodowany „rozgrzaną smołą, zakretem i prędkością”, ale na pewno nie zmęczeniem. Porte podkreślił, że Beloki należy do „liderów, mających bardziej pojemne akumulatory”, a to właśnie odróżnia kolarzy „wielkich” od „małych”.



Kolarzom wszędzie towarzyszy zagorzały wielbiciel sportu rowerowego „Diabel” Didi Sentf. Fot. EPA-ELTA

Formuła 1 — przed Grand Prix Wielkiej Brytanii

## Schumacher ma mieszane uczucia

Niemiec Michael Schumacher, Szkot David Coulthard i Kanadyjczyk Jacques Villeneuve staną w niedzielę przed szansą na odniesienie trzeciego w karierze zwycięstwa w wyścigu Formuły 1 o Grand Prix Wielkiej Brytanii.

Przed rokiem Schumacher, startujący w barwach Ferrari, odniósł drugie w karierze zwycięstwo na torze Silverstone. Poprzednio stanął tu na najwyższym stopniu podium w 1998 roku. Coulthard z zespołu McLaren-Mercedes wygrywał tu przez dwa kolejne sezony, w latach 1999-2000, natomiast Villeneuve (BAR-Honda) odniósł zwycięstwa w latach 1996-97. Najwięcej wygra-

nych — po pięć — w tym wyścigu odnotowali trzej kierowcy: Francuz Alain Prost (1983, 1985, 1989-90, 1993) oraz Brytyjczycy Nigel Mansell (1985-87, 1991-92) i Jim Clark (1962-65, 1967). Wszyscy zakończyli już kariery.

Michael Schumacher wyprzedza o osiem punktów Fina Kimi Raikkonena z McLaren-Mercedes w klasyfikacji mistrzostw świata Formuły 1, po dziesięciu z 16 tegorocznych eliminacji. Schumacher od początku sezonu zgromadził 64 punkty, a Raikkonen — 56. Trzecie miejsce, z dorobkiem 53 pkt, zajmuje młodszy z braci Schumacherów, Ralf. Kierowca zespołu Williams-BMW wygrał dwa ostatnie wyścigi:

o Grand Prix Europy na niemieckim torze Nuerburgring oraz GP Francji.

Od lat wiadomo, że Silverstone wymaga przeprowadzenia gruntownego remontu, ponieważ jest jednym z najstarszych torów, na których toczy się rywalizacja w Formule 1. Najwięcej zastrzeżeń kierowców zespołów Formuły 1 budzi organizacja ruchu na torze, która nie zapewnia właściwego bezpieczeństwa kierowcom. Niemal co roku FIA ostrzega organizatorów o możliwości wycofania praw do organizacji wyścigu, jeżeli nie zostanie unowocześniona infrastruktura obiektu.

Chociaż stan techniczny obiektu od dawna budzi poważne zastrzeżenia, w historii Silverstone

trudno znaleźć poważniejsze wypadki. Budzi on jednak mieszane uczucia u pięciokrotnego mistrza świata, Michaela Schumachera. W 1999 roku kierowca Ferrari złamał tu nogę, w wyniku wypadku jaki miał miejsce na pierwszym okrążeniu. Kraksa ta była jednak spowodowana przez zbyt ryzykowną jazdę Niemca. Kilkumiesięczna przerwa w startach (wrócił dopiero w październiku, w przedostatnim wyścigu sezonu) kosztowała go utratę szansy na tytuł mistrzowski, który zdobył wówczas Fin Mika Hakkinen.

W niedzielę kierowcy będą mieli do pokonania dystans 308,356 km, czyli 60 okrążeń po 5140 m.

Ateny — 2004

## Fatalna prognoza

Na z górą rok przed igrzyskami olimpijskimi 2004 r. w Atenach (13-29.08.2004) ogłoszono we wtorek prognozę, że przez 274 dni przyszłego roku nad Atenami będzie unosić się ciężkie, zanieczyszczone powietrze.

Badania wykazały, że 3,5 miliona Ateńczyków i olimpijczyści goście nie mogą liczyć na czyste, wolne od kurzu i ozonu powietrze, zarówno nad samym stadionem olimpijskim jak i innymi obiektami.

Najpoważniejszym zagrożeniem dla środowiska naturalnego miasta igrzysk jest prywatny ruch samochodowy. Niewiele dało usunięcie z miasta „szkodliwych” branż przemysłowych.

Po ulicach Aten krąży ok. 2 milionów samochodów i 700 000 motocykli.

Cathy Freeman zakończyła karierę

## Nie ma już serca do sportu

Słynna australijska lekkoatletka, mistrzyni olimpijska w biegu na 400 m z Sydney, Aborygenka Cathy Freeman zakończyła karierę sportową, poinformował we wtorek szef australijskich trenerów, Keith Connor.

Connor spotkał 30-letnią (ur. 16.02.1973) Freeman w hotelu na londyńskim lotnisku we wtorek po południu. „Stanowczo powiedziała mi, że nie ma już serca do sportu. Straciła, konieczny do treningu, zapłon. Nie ma już ochoty na wysiłek sportowy. Doszła do wniosku, że czas porzucić sport” — powiedział Connor. Freeman miała przedłużoną przerwę w startach po zwycięstwie w Sydney w 2000 r. Nękały ją drobne kontuzje i kłopoty osobiste od czasu powrotu na bieżnię w mar-

cu 2002 r. Freeman nie startowała od czasu, gdy zajęła piąte miejsce w biegu na 400 m w Eugene (USA), 24 maja, kiedy wygrała Meksykanka Ana Guevara. Pod koniec czerwca Freeman mówiła, że będzie kontynuować treningi i robiła plany na przyszłość. Jednak miała ograniczać się latem tylko do udziału w sztafetach, łącznie ze startem w biegu na 4x400 m w paryskich mistrzostwach świata. „Kocham bieganie, znam je najlepiej i mam nadzieję, że choć sukcesów w biegach indywidualnych powróci w najbliższych miesiącach” — mówiła wtedy biegaczka. Poza złotym medalem z Sydney,

Freeman była srebrną medalistką IO 1996 w Atlancie w biegu na 400 m. Dwukrotnie, w 1997 i 1999 r., była mistrzynią świata na tym dystansie. Podczas Igrzysk Wspólnoty Brytyjskiej, w 1994 r., wygrała 200 i 400 m.

Zakończenie kariery przez Cathy Freeman odbiło się szerokim echem w Australii, gdzie biegaczka jest uważana za bohatera narodowego. Szef rządu John Howard powiedział, że zwycięstwo Freeman w biegu na 400 m na olimpiadzie w Sydney stało się „źródłem narodowej dumy” i że „było to jedno z największych wydarzeń sportowych naszego pokolenia”.

Na podstawie doniesień PAP, BNS i "Rzeczpospolita" stronę przygotował Walenty Dunowski

## Sprintem

- W koszykarskich mistrzostwach świata do lat 19, odbywających się w Grecji, reprezentacja Litwy przegrała z USA 84:87.

- W nocy z wtorku na środę upłynął termin zgłaszania kandydatur do organizacji letnich igrzysk olimpijskich w 2012 roku. Jako jeden z ostatnich potwierdził oficjalnie intencję zorganizowania olimpiady Nowy Jork. Międzynarodowy Komitet Olimpijski potwierdził w środę rano, że dziewięć miast będzie ubiegać się o organizację igrzysk: Sztambuł, Hawana, Lipsk, Londyn, Madryt, Moskwa, Paryż, Rio de Janeiro i Nowy Jork. MKOl dokona wyboru gospodarza olimpiady 6 lipca 2005 roku na swej sesji plenarnej w Singapurze.

- Pięciu piłkarzy i sędzia zostało zawieszonych po bijatyce, do której doszło w zeszłym tygodniu podczas meczu piłkarskich mistrzostw Brazylii między zespołami Corinthians i Santos. Jeden zawodnik złożył po spotkaniu skargę na policji.

- Włoszka Viola Valli zdobyła złoty medal z wyścigu na 10 km na otwartym akwenie podczas odbywających się w Barcelonie pływackich mistrzostw świata. Jest to już drugie złoto tej zawodniczki, która wygrała także na dystansie 5 km. Drugie miejsce zajęła Niemka Angela Mauer, a trzecie Holenderka Edith Van Dijk.

- Klub hiszpańskiej Primera Division Villareal uzgodnił warunki przejścia z włoskiego AC Milan dwóch piłkarzy: Jose Mari i Fabrizio Colocciniego. Warunki kontraktu hiszpańskiego napastnika Jose Mari nie zostały ujawnione. Grający w defensywie Argentyńczyk Coloccini zostanie wypożyczony na najbliższy sezon. Obaj piłkarze nie grali ostatnio w zespole klubowego mistrza Europy. AC Milan wypożyczył ich do Atletico Madryt.

- Międzynarodowa Federacja Kolarska (UCI), w związku z aferą dopingową Raimondasa Rumšasa, zaapelowała do Litewskiej Sportowej Federacji Kolarskiej (LDSF) o stosowanie się do przepisów UCI i odpowiednie ukaranie litewskiego kolarza. Według 130 artykułu UCI Rumšasa może być zdyskwalifikowany nawet dożywotnio (minimalnie na cztery lata). Stosując się do artykułów 124 i 125 kara może być złagodzona o trzy czwarte i wynosić odpowiednio jeden rok. Rumšasowi grozi także kara pieniężna w wysokości 2 tys. franków szwajcarskich. Według przewodniczącego LDSF litewskiego kolarza chciano zdyskwalifikować na pół roku, ale na to się nie zgodziła UCI.





CZWARTEK 17. VII

LTV

6.00 Dzień dobry  
8.00 Znajdź kąt  
8.50 Klub prasowy  
9.45 Szlagiery  
ubiegłego stulecia  
10.35 „Ievos pievos”  
- magazyn dla kobiet  
11.05 Film dok.  
11.35 Dom kultury  
12.35 Filmy dok.  
14.15 Anegdoty epoki Jelicyna  
16.30 S. „Okres przemian”  
17.30 Wiadomości (ros.)  
17.35 Piękno przyrody Afryki  
18.00 S. „Świat dzikiej  
przyrody”  
18.30 Wiadomości  
19.00 Film anim.  
19.30 Znajdź kąt  
20.25 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Proszę o głos  
21.59 Loteria „Perlas”  
22.00 S. „Prokuratorzy”  
23.00 Wiadomości  
23.05 Film dok.

2

16.00 W sall operowej  
17.35 Język francuski  
dla wszystkich  
18.05 Drogi.  
Samochody. Ludzie  
18.30 Znajdź kąt  
19.30 Wiadomości  
20.00 Dom kultury  
21.00 Dokumentalistyka  
litewska  
22.00 Panorama  
22.30 Nowości  
i prognozy naukowe  
22.55 „Ievos pievos”  
- magazyn dla kobiet

LTV

6.45 Telewizja rowerowa  
7.00 Filmy anim.  
8.55 Reality show „Bar”  
9.25 S. „Zemsta”  
10.20 Wybacz  
11.10 S. „Nash Bridges”  
12.05 S. „Wyprawa  
krzyżowa”  
13.00 Filmy anim.  
15.45 S. „Jago - ciemna  
namietność”  
16.45 S. „Wojna róż”  
17.40 S. „Zemsta”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Sąd  
20.00 Telewizja rowerowa  
20.20 Niebezpieczna strefa  
21.20 Reality show „Bar”  
22.00 Wiadomości  
22.35 Film akcji „Szczekaj,  
wyj albo krzycz”,  
Anglia, 1998

4

7.15 Humor  
7.45 S. „Mieszczanie”  
8.15 S. „Victoria”  
9.10 Melodramat  
„Włoskie namietności”  
10.10 S. „Niebezpieczne więzi”  
11.10 Melodramat  
„Kochanek z Majorki”  
12.55 S. „Wesoły wdowiec”  
13.20 Nasze zwierzęta  
13.50 Film fab. „Ekscentrycy”  
14.20 Thriller „Bez wystrzału”  
16.00 S. „Władca zwierząt”  
16.50 S. „Niebezpieczne więzi”  
17.50 S. „Victoria”  
18.45 Melodramat  
„Włoskie namietności”  
19.45 Dziś

20.05 S. „Mieszczanie”  
20.40 Melodramat  
„Śpiący tygrys”  
22.25 S. „13 posterunek”  
23.00 S. „...a trzeci żółty”  
24.00 Najstrzeższe kadry  
z życia  
0.40 Rozrywki SMS  
Z.10-7.10 DW

3

7.45 Film anim.  
8.10 Reality show „Pomoc TV”  
8.35 S. „Drogi miłości”  
9.35 S. „Oszołomieni miłością”  
10.30 Reality show „Ferma”  
11.00 Dramat „Stanley i Iris”  
13.00 S. „Herakles.  
Legendarne podróże”  
13.30 S. „Rywalki”  
14.40 Filmy anim.  
16.00 Nomedra  
16.50 S. „Oszołomieni  
miłością”  
17.40 S. „Drogi miłości”  
18.45 Wiadomości  
19.05 S. „Cobra 11”  
20.05 Reality show  
„Pomoc TV”  
20.30 Komedial „Żonaty  
i dzieciaty”  
21.00 Telegra „Kto wygra  
million?”  
22.00 Wiadomości  
22.30 S. „24 godziny”  
23.30 S. „Motopatról”  
0.30 „Šapro šou”

W

8.00 Z Wilna  
8.25 Magazyn „Budownictwo”  
8.45 Turzy róg  
9.15 Samochody  
9.45 Nowości kulturalne  
10.00 Festiwal sztuki  
10.50 Ekspertyza  
11.00 Zdrowie  
11.30 S. „Marsz Tureckiego”  
13.00 Wiadomości  
13.15 Krótkie splećni  
14.00 Film fab. „Swinariarka  
i pastuch”  
15.30 Teatr dla dzieci  
16.00 Wiadomości  
16.20 Cała Rosja  
16.30 Magazyn  
„Czego chce kobieta?”  
17.20 Z Moskwy  
17.45 S. „Dziki anioł”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Policja informuje,  
przypomina, radzi  
19.50 Kto tam?  
20.20 „Geras”  
20.50 Szkoła Międzynarodowego  
Biznesu UW  
20.55 Kto tam?  
21.00 Nadzieje i losy  
21.30 Z Wilna  
22.00 Film fab.  
„Posepna rzeka”  
23.15 Cała Rosja  
23.30 Blef

W

8.30 Koncert  
9.30 Ziemia szyrwincka:  
obyczaje, tradycje, święta  
18.25 Milda i Laima  
nie tylko o wsl...  
18.55 Proponujemy!  
19.00 Pogląd  
19.30 Świat kobiety  
20.00 Proponujemy!  
20.05 Film anim.  
20.15 Szkieł  
do portretu  
21.00 Pogląd  
21.30 Nigdy nie mów „nigdy”  
22.00 Nie tylko dla rybaków

TANGO TV

10.00 S. „Szukajcie Mądrali”  
10.50 Tangorama  
11.55 Western „Bonanza”  
12.45 Rajske zakątki ziemi  
13.40 Komedial „W jazzie  
tylko dziewczęta”  
15.45 Tangorama  
16.50 S. „Melrose Place”  
17.35 S. „Action Man”  
18.00 Komputerowe cuda  
18.30 Western „Bonanza”  
19.30 Tangorama  
20.35 Humor ekstremalny  
21.10 S. „Szukajcie Mądrali”  
22.00 Dramat  
„Zmarli prezydenci”  
23.55 Znajomość SMS

TYPOLONIA

7.00 S. „Tulipan”  
8.00 Biesiada Weselna  
w Węgrowie, cz.1  
8.45 Paweł Kukiz  
+ K.G.Band - występ  
zespołu w ramach  
koncertu Eurofolk  
Sanok 2001  
9.00 Wiadomości  
9.12 Pogoda  
9.15 „Złotopolscy” - telenowela  
9.50 Pytanie na wakacje  
11.05 Ela - encyklopedia  
lata dla dzieci  
11.15 Papierowy teatryk: Jaś i  
Małgosia  
- program dla dzieci  
11.30 S. „Niebezpieczna  
Zatoka”  
12.00 360 stopni dookoła  
ciała: Nasze uszy  
- magazyn medyczny  
12.20 Asertywność - Obrona  
przed agresją - program  
12.45 Parnas Literacki: Stanisław  
Wyspiański  
13.00 Wiadomości  
13.10 „Labyrint” - film dok.  
13.40 Bisy Wielkiej Orkiestry  
Symfonicznej PRiTV  
w Katowicach pod  
dyrekcją Antoniego Wita  
14.00 Wieści polonijne  
14.15 „Polska poza  
Polską” - film dok.  
15.10 Tam gdzie jesteśmy:  
Julita - reportaż  
15.40 Krajobraz Polski:  
Dziedzictwo ognia i  
krzemienia - magazyn  
16.00 Wiadomości  
16.10 „Złotopolscy”  
- telenowela  
16.35 Zwierzenia  
kontrolowane:  
Leon Niemczyk  
17.05 Podróże  
kulinarne  
Roberta Makłowicza:  
Wakacje ze smakiem  
17.30 S. „Niebezpieczna  
Zatoka”  
18.00 Teleexpress  
18.20 Sportowy Express  
18.30 Gość Jedyński  
18.40 S. „Tulipan”  
19.40 Szerokie tory - reportaż  
20.05 Smak Europy:  
Do nas świat należy  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Złotopolscy”  
- telenowela  
21.35 „Polska poza  
Polską” - film dok.  
22.30 Plecie się życie..., czyli  
jubileusz 80-lecia  
Aliny Janowskiej  
23.25 Tam gdzie jesteśmy:  
Julita - reportaż

## Wszystkie dzieci od 21 lipca zapraszamy na drugi turnus Dziennych Kolonii Dobrego Nastroju

10 dni i wciąż nowy program:

- \* chrzest i wyświęcenie uczestników kolonii,
- \* wycieczka do jednostki wojskowej (znajomość z żołnierzami, oglądanie mundurów, broni, ćwiczenia, żołnierska kasza, nocna wyprawa...),
- \* wycieczka,
- \* wyprawa z namiotami (nocleg w namiotach, pachnąca ogniskiem kasza, piosenki i „straszne” historie przy ognisku ...),
- \* gry, zawody,
- \* piosenki, tańce, przedstawienia...

Wspaniali i odpowiedzialni kierownicy

Kolonie będą czynne w Nowowilejskim Centrum Rekreacyjnym (ul. Pergalés 8). Na kolonie przyjmowane są dzieci w wieku od 9 do 13 lat.

Cena Kolonii Dziennych Dobrego Nastroju 55 Lt dla dzieci wspieranych socjalnie ( 2 posiłki dziennie, rozrywki, koszty podróży)+ ubezpieczenie zdrowia 8 Lt. Pełna cena kolonii 110 Lt.

Tel. informacji 267 01 73.

Szkoła im. A. Wiwulskiego w Wilnie ogłasza zapisy uczniów do pierwszej klasy.

Vilnius, Minties 3, tel. 276 75 18



**LIETUVA**

ul. Pylimo 17

Repertuar na 17 lipca

WIELKA SALA

„Pianista” — godz. 11.00,  
15.45, 18.30, 21.15.

„Utracona wyspa marzeń”  
— godz. 13.45.

„Nowy żart imperatora”  
— 11. VII — godz. 9.00.

SALA 88

„Klub” — godz. 11.30, 15.30,  
19.30, 21.30.

„Głos morza” — godz. 13.30,  
17.30.

Jerozolimska Szkoła Średnia  
(ul. Mokyklos 9)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do klasy pierwszej z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: folklorystyczne, sportowe, muzyczne. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce (angielski, niemiecki, rosyjski). W szkole są 2 klasy komputerowe, internet. Szkoła jest położona w malowniczej miejscowości, z dala od ruchliwej ulicy. Nauczyciele naszej szkoły stworzą dla waszego dziecka atmosferę bezpieczeństwa i pracy twórczej.

Tel. 269 75 29

Administracja szkoły

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Dzień przyniesie z sobą kilka zmian i niespodzianek. Nie sprawi jednak żadnych większych problemów. Sprawy finansowe wymagają teraz więcej uwagi. Jeśli się tylko postarasz i odpowiednio za nie zabierzesz, to odniesiesz wiele korzyści.

**BYK.** Dzisiejsza aura sprzyja rozwijaniu talentów i umiejętności. Wszystko co stymulowane jest intelektualnie i zgodne z Twoimi zainteresowaniami zaprzętnie Twoją uwagę. Bądź jednak czujny.

**BLIŹNIĘTA.** Dzisiaj z powodzeniem możesz zajmować się rozwiązywaniem problemów zawodowych i osobistych. Kole-dzy i rodzina będą sprzyjać Twoim planom. Chętnie też udzielą potrzebnych informacji a także pomocy.

**RAK.** Dyplomacja i spokój będą dziś wyjątkowo ważne we wszystkich Twoich działaniach. Tym bardziej, że możesz być narażony na niebezpieczeństwo oszustw i pomyłek. Przygotuj się dobrze na czekające Cię zmiany.

**LEW.** W dalszym ciągu znajdujesz się pod działaniem Księżyca w Wodniku. Dzisiaj obdarzy Cię wyjątkową wyobraźnią a także skłonnościami do pracy na rzecz innych. Najwięcej zadowolenia sprawią jednak zajęcia zespołowe.

**PANNA.** Pierwsza część dnia będzie jeszcze dość aktywna i nerwowa. Nie powinno się jednak wydarzyć nic takiego, co mogłoby Cię zdołować lub narażać na przykrości. Popołudnie zapowiada się spokojnie i bardziej sympatycznie.

**WAGA.** Dzień obfitować będzie w wiele interesujących wydarzeń. Nadmiar spraw i obowiązków może być jednak trochę męczący. Nie przesadzaj więc z niczym i postępuj tak, abyś nie utraciła sił i dobrej kondycji.

**SKORPION.** Duży wpływ na Twoje działania ma w dalszym ciągu Księżyc przebywający w Wodniku. Każdym Twoim krokiem powodować będzie chęć zawładnięcia wszystkim i wszystkimi. Nie sprzyja to dobrym relacjom z otoczeniem.

**STRZELEC.** Ranek nie zapowiada się zbyt optymistycznie. Twoje plany napotkają na opór i utrudnienia ze strony innych osób. Nie przejmuj się jednak słowami krytyki ani uszczypliwymi uwagami.

**KOZIOROŻEC.** Dzisiaj nie wolno Ci dopuścić do emocjonalnych napięć. Zwłaszcza w pierwszej części dnia. W tym czasie Twoje wysiłki narażone będą na zwiększone ryzyko. Godziny późniejsze zapowiadają się już bardziej pomyślnie.

**WODNIK.** Każde Twoje działanie wymaga dziś spokoju i opanowania. Uleganie niekontrolowanym emocjom może poważnie zaszkodzić współpracy i stosunkom z innymi. Bez ich pomocy trudno Ci będzie zakończyć większość rozpoczętych zadań.

**RYBY.** Trygon Merkurego do Plutona sprzyja dziś sprawom wymagającym wiedzy i talentów twórczych. Tobie tego nie zabraknie. Intuicja i wyobraźnia pomogą uporać się z każdym przedsięwzięciem. Dużej rozważli a także przemyśleń wymagają decyzje finansowe. Twoje działania nie mogą być narażone na ryzyko.

Wileńska Szkoła Usług Komunalnych ogłasza zapisy uczniów na następujące specjalności:

1. Hydraulików, spawaczy, specjalistów wentylacji-błacharzy, specjalistów gospodarki komunalnej. Przyjmowani są chłopcy w wieku 14 lat po ukończeniu 5 klas i więcej. Nauka trwa 2-3 lata.

2. Hydraulików-spawaczy, po ukończeniu 12 klas bądź wysłuchaniu programu nauczania 12 klas. Nauka trwa rok.

Wstępujący składają następujące dokumenty na adres: ul. Pakalnės 3, Vilnius:

- podanie;
  - dokument tożsamości;
  - świadectwo szkolne (oryginał);
  - świadectwo lekarskie wzoru 086A;
  - 4 fotografie 3x4 cm.
- Tel. do informacji: 249 74 46.  
(Zam. 239)



## OGŁOSZENIA

## ZDROWIE

Profesjonalny masaż leczniczy (plecy, stawy).  
Vilnius, tel. 8 676 54801

## PRACA

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka do dziecka lub pomoc domowa.  
Tel. 271 38 31, +37067557558

## SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam 1,5 ha nieskoszonej trawy na siano.  
Vilnius, tel. 241 92 07, 8 683 72088

Tanio sprzedam okrągły stół od kompl. "Voruta".  
Vilnius, tel. 240 28 45, 8 651 26257

Sprzedam dobrą dojną krowę i dwoje cieląt.  
Tel. 238 53 57

Tanio sprzedam samochód Opel-Ascona 1984 r., w dobrym stanie technicznym.  
Vilnius, tel. 8 651 26257

Sprzedam okrągły stół rozkładany. Tel. 249 42 55, kod. 40-45

Sprzedam 2 ha ziemi 12 km od Wilna. Cena do uzgodnienia, można częściami.  
Tel. 8 613 01489

Sprzedam kiosk na bazarze w Gariūnai.  
Tel. 271 25 55, 8 686 80006

Sprzedam cynkowaną siatkę ogrodzeniową. Cena za 1 m<sup>2</sup> - 3,66 Lt. Tel. 243 82 82, 8 680 40027

## USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Niedrogo lekcje matematyki.  
Tel. 213 80 90

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug, wstawianie.  
Tel. 8 676 75756, Stanisław

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.  
Tel. 275 38 59

## DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia pokój turystom z Polski. Tel. 272 39 54

## Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu.

Gedimino pr. 2/1,  
tel. (8-5)212 45 03.

(Zam. 106)

Kaprixas

Przytulne, nowoczesnie urządzone dwumiejscowe pokoje w **MINI HOTELU** na godzinę, dobę i dłużej  
Ceny umowne.

Vilnius, tel. 230 00 40, 230 00 41, 8 682 44950

Wszystko do chrztu i komunii

Akcesoria religijne, literatura religijno-teologiczna, sprzęt liturgiczny.

Obsługujemy również na podstawie zamówień

Bazylionų 14-1 (Aušros Vartų 21),  
tel./faks 261 57 14

(Zam. 112)

### Szkoła Średnia im. H. Sienkiewicza w Landwarowie

rozpoczęła zapisy dzieci do pierwszej klasy z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004. W szkole uczniowie mają możliwość nauki języka angielskiego, francuskiego oraz rosyjskiego. Jest wzmocnione nauczanie języka litewskiego.

Tel. (8 528) 29297, 29290, 20943

## UAB "AUTOGREITIS"

Naprawa samochodów ciężarowych, półprzyczep, autobusów, prace spawalnicze.

REMONT RESORÓW dowolnego typu walcowanie, umacnianie.

Verkių 50, Vilnius, tel. 277 29 51

(Zam. 224)

## PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

Konto bankowe:  
Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,  
nr 12401848- 07711150 -2700-401112- 001-0000,  
VšĮ "Vilnijos žodis"  
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:  
Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios skyrius, b/k 260101441,  
nr 3700959,  
VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:  
faks: 260 84 45,  
e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

## Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji  
- 13 Lt (1 mies.)

## Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

## Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

## KUPON

## BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":  
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

## OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:  
UAB „Dešimt balų”,  
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017**

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

## HOTEL



10 pokoiów jedno- i dwumiejscowych

sauna

sala konferencyjna

mieszkania-hotele

turystyka wiejska

strzeżony parking

Hotel „Alux”

Seimyniškių 21b

Lt-2006, Vilnius, Lithuania

Tel.: (8-5) 2101175; faks: (8-5) 2101176

e-mail.: viesbutisalux@one.lt

(Zam. 254)



Topnieją lodowce w Alpach

# Upały w Europie

Upalna pogoda sprawia, że w Alpach zaczął topnieć „wieczny” lód na lodowcach.

Czegoś takiego nie pamiętają najstarsi Szwajcarzy i Austriacy.

W niektórych regionach Szwajcarii termometry pokazywały w tym tygodniu 37 stopni Celsjusza; takich temperatur nie notowano tam od ponad 200 lat.

Z Matterhornu na wysokości 3400 metrów oderwały się odłamy skalne, odsłonięte przez topniejący śnieg i lód. Z rejonu rumowiska ewakuowano na wszelki wypadek około 70 alpinistów. W operacji tej uczestniczyły śmigłowce.

W górnej części lodowca Grindelwald w Szwajcarii wielkie bryły lodu wpadają do rzeki Luetschine, powodując falę powodziową.

Topnienie wiecznych lodów staje się zagrożeniem, z którym dotychczas nikt się w Szwajcarii nie liczył. Zaczynają się kruszyć ściany skalne, pokryte od tysięcy lat warstwą lodu.

W austriackim Kaprun cofający się lodowiec odsłonił zwłoki alpinisty, który zginął przed około 50 laty.

We Włoszech upały grożą załamaniem się systemu energetycznego, a susza spowodowała już znaczny wzrost cen warzyw i owoców i zapewne wyrządzi ogromne szkody uprawom zbóż, podobnie jak w Austrii.

Włoskie rzeki wysychają. Na północy poziom wody w rzece Po



Z powodu potężnych upałów w Rzymie wyschła rzeka Tybr

Fot. EPA-ELTA

opadł w niektórych miejscach o siedem metrów poniżej normalnego. W regionach najbardziej dotkniętych suszą wierni zbierają się na całonocnych modlitwach o deszcz. Temperatura przekraczająca 36 stopni Celsjusza sprawia, że w Rzymie turyści szukają cienia i ochłody, zamiast interesować się zabytkami Wiecznego Miasta. Jednak tych, którzy wbrew zakazom postanowią się ochłodzić w którejs

z rzymskich fontann, policja karze mandatami.

W Niemczech sucha i upalna pogoda spowodowała obniżenie poziomu wody w wielu rzekach. Konieczne stało się ograniczenie żeglugi na Renie i Łabie. Rekordową liczbę gości odnotowują kąpieliska. Upały panują też na Wyspach Brytyjskich. Bukmacherzy przyjmują zakłady od chętnych do zgadywania, czy i kiedy temperatu-

ra osiągnie w Wielkiej Brytanii — po raz pierwszy w historii — 100 stopni Fahrenheita, czyli 37 stopni Celsjusza. Dotychczasowy rekord upałów w tym kraju, zanotowany w 1990 roku, to 99 stopni Fahrenheita. Nawet w tradycyjnie chłodnej Skandynawii zrobiło się gorąco. W Oslo termometry pokazywały 27 stopni Celsjusza, a w fińskim mieście Ultti — nawet 29,8 stopnia. (PAP)

Dowiedz się, co mówi twój kot

## Elektroniczny "Meowlingual"

Miłośnicy kotów nareszcie mogą mieć szansę dowiedzieć się dokładnie, co chce zakomunikować im ulubieniec. Japońska firma Takara — specjalizująca się w produkcji gier komputerowych — zapowiedziała w śróde wypuszczenie na rynek elektronicznego tłumacza kociego języka.

Firma znana jest już z wyprodukowanego wcześniej urządzenia, tłumaczącego psi język. Nowa zabawka — elektroniczne urządzenie wielkości dłoni — ma wejść na rynek w listopadzie i nazywać się będzie "Meowlingual".

Urządzenie odbiera dźwięki, wydawane przez kota i tłumaczy je, zapisując na małym ekranie. Zabawka ma kosztować niecałe 75 dolarów. Firma sądzi, że do marca przyszłego

roku sprzeda w samej Japonii co najmniej 300 tysięcy elektronicznych tłumaczy kociego języka.

Takara od końca zeszłego roku sprzedała ponad 300 tysięcy urządzeń, tłumaczących psi język; ga-dżet ten zresztą uratował firmę przed kłopotami finansowymi, doprowadzając do wzrostu wartości akcji Takary o prawie sześć procent.

Niestety, by skorzystać z produktów Takary i porozmawiać z własnym psem lub — za kilka miesięcy — kotem, trzeba znać język japoński. Firma zamierza jednak już wkrótce zmienić sytuację — opracowała już wersję w języku koreańskim; już w sierpniu na rynek amerykański wejdzie anglojęzyczna wersja psiego tłumacza. W Stanach Zjednoczonych ma kosztować około 120 dolarów. (PAP) Opr. P. K.

Dwunastolatka, która uciekła z żołnierzem, cała i zdrowa

## Wszystko OK!

Poszukiwana przez policję 12-letnia Brytyjka, która zbiegła do Francji u boku poznanego przez Internet byłego żołnierza amerykańskiej piechoty morskiej (marines), jest cała i zdrowa — zapewnił brat żołnierza Leo Studabaker.

Starszy szeregowy Toby Studabaker zadzwonił do domu w Michigan, by powiedzieć, że już nie jest z młodszą od siebie o 19 lat Shevaun Pennington, ale boi się wracać. Nie powiedział jednak bratu, gdzie znajduje się dziewczynka ani gdzie ją widział ostatnio.

W tej chwili podobno prowadzi rozmowy z FBI o swoim powrocie do USA. Twierdzi, że Shevaun została mu podpisany list, by mógł pokazać władzom i udowodnić, że nic jej się nie stało.

Policja po obu stronach Kanału

La Manche nadal nie ustaje w poszukiwaniach pary, która zobaczyła się po raz pierwszy w sobotę. Amerykanin, który jest wdowcem, w piątek opuścił Detroit i poleciał do Wielkiej Brytanii.

Następnego dnia zabrał Shevaun z Manchesteru przez Londyn do Paryża. Brat i bratowa Studabakera zapewniają, że nie uciekłyby on z dziewczynką, gdyby wiedział, że ona ma 12 lat. Podobno, korespondując z Amerykaninem, Shevaun zapewniała, że ma 19 lat i chodzi do college'u.

Amerykańska policja ujawniła telewizji BBC, że Studabaker był dwukrotnie podejrzany o nieodpowiednie zachowanie wobec nieletnich, śledztwa jednak umorzono. Jeden z zarzutów dotyczył "nieodpowiedniego dotykania" 12-letniej dziewczynki. (PAP)

Aresztowano przemytników szkieletu tygrysa amurskiego

## Niecodzienny szmugiel

We Władywostoku zatrzymano trzech ludzi, usiłujących nielegalnie sprzedać i wywieźć poza granice Rosji szkielet tygrysa amurskiego — podała wczoraj rosyjska policja. Zwierzę to od dawna znajduje się na liście ginących gatunków.

Służby celne we Władywostoku od miesięcy zbierały informacje na temat przemytu z Syberii do Chin, Korei Południowej i Japonii futer i

szkieletów rzadkich zwierząt. Kości tych zwierząt są wykorzystywane w tradycyjnej medycynie azjatyckiej. Sproszkowane kości tygrysa amurskiego uważane są też za silny afrodyzjak. Na czarnym rynku w krajach Azji cena szkieletu amurskiego tygrysa przekracza sumę dziesięciu tysięcy dolarów. W ostatnich latach na rosyjskim Dalekim Wschodzie udaremniono próbę przemytu kości i skór 70 tygrysów. (PAP)

### Pogoda

Będzie upalnie



Weekend zapowiada się suchy i upalny. Dziś bez deszczu. W nocy 14-19, w dzień 24-29 stopni.

W piątek bez większych opadów, temperatura w nocy 13-18, w dzień 23-28 stopni ciepła.

### Kalendarium

\* Czwartek (17.VII) jest 198 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 167 dni.

\* Znak Zodiaku — Rak.

\* Imieniny: Anety, Aleksy, Bogdana.

\* Wschód Słońca — 5.04, zachód — 21.45.

Długość dnia — 17 godz. 41 min.

\* Księżyc. Pełnia — od 13 lipca.

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 17 lipca 2003 r.

Relacja lita do walut obcych  
Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,0920
Dolar australijski	2,0175
1000 rubli białoruskich	1,4985
Dolar kanadyjski	2,2186
Frank szwajcarski	2,2285
Korona czeska	0,1083
Korona duńska	0,4647
Korona estońska	0,2207
Funt brytyjski	4,9201
100 forintów węgierskich	1,3169
100 jenów japońskich	2,6169
Łat litewski	5,3876
Korona norweska	0,4142
Złoty polski	0,7780
Rubel rosyjski	0,1013
Korona szwedzka	0,3780
1 mln lir tureckich	2,2463
Griwna ukraińska	0,5808
10 tys. lei rumuńskich	0,9282

## WYPOCZYNEK DZIECI

Ohozy:

- „Pasaka” w Giruliai
- „Raganė” w Połdże
- „Jaunasis automobilininkas”, rej. trocki

\* pięciokrotne posiłki  
\* program sportowy  
\* dyskoteki  
\* wycieczki  
\* opieka medyczna

Rodzinom wspieranym socjalnie — za połowę ceny

Rodzinne domy wczasowe:  
„Salduvė” w Sventoji  
„Zunda” w Połdże

Gedimino pr. 15a Vilnius,  
tel. 262 09 82, 262 48 36, 8 685 44806  
http://vaikupoilsis.lti.lt

## Uśmiechnij się

Mąż jak zwykle czyta gazetę przy obiedzie. Żona skarży się:

— Dzieci dzisiaj znowu strasznie rozrabiały. A najgorszy był Wiesio...

Mąż odrywa wzrok od gazety.

— Co ty powiesz? To my mamy i Wiesia?

\*\*\*

— Baco, jakie owce zjadają mniej trawy: białe czy czarne?

— Czarne.

— A dlaczego?

— Bo czarnych jest mniej.



(Zam. 186)

**LR Litewskie Radio**  
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim  
Życzymy dobrego odbioru!